TYGODNIK LOKALNY
wspólnota łukowska
Lukow24.pl
19 - 25 listopada 2024 r. ■ nr 47 (1036) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

▪ ŁUKÓW ▪ STOCZEK ▪ ADAMÓW ▪ KRZYWDA ▪ SEROKOMLA ▪ STANIN ▪ TRZEBI

STRONA 14

„Gadający" pies z Łukowa. Jaki jest dalszy ciąg historii

Homo - malujący, śpiewający i rzekomo gadający pies z Łukowa wywoływał skrajne emocje. Jego właściciel, Jerzy Podolak, stoczył batalię z obrońcami praw zwierząt.

Koniec śledztw w sprawie śmierci na drogach

STRONA 7

Zembry: Zginął pieszy. Świadkowie: Chwilę wcześniej leżał przy drodze

Zembry. 60-letnia kierująca toyotą avensis potrąciła tam prowadzącego rower pieszego.

Dwa pożary budynków gospodarczych

STRONA 6

Zabiele: Kierowca renault nie przeżył zderzenia z ciężarówką. Śledczy: Zignorował STOP

Luty: Na skrzyżowaniu w miejscowości Zabiele (gmina Stoczek Łukowski) auto dostawcze marki Renault Trafic zderzyło się tam z ciężarowym volvo

Organy w Tuchowiczu znów grają. Biskup je poświęcił

STRONA 4

fot.Anna Nowicka

Organy poświęcił biskup Kazimierz Gruda

Nagrody i nominacje dla Oli i Agaty Romańskich

STRONA 5

Siostry Ola i Agata otrzymały również nominacje do wzięcia udziału w Międzynarodowych Festiwalach w Bułgarii i we Włoszech

R E K L A M A

KUPUJEMY SAMOCHODY
SKUP AUT
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
SKUP SAMOCHODÓW
SPRAWNE/USZKODZONE
BEZ OPŁAT/WRAKI
WYCENA PRZEZ TELEFON
881-372-442

SKŁAD OPAŁU
USŁUGI KOPARKO - ŁADOWARKĄ
- przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne
- przydomowe oczyszczalnie ścieków
Tel. 668 822 941
Łuków ul. Warszawska 83b

POMOGĘ ZAKUPIĆ i sprowadzić auto w USA i Kanadzie
TEL. 608 34 33 00
ŁUKÓW
Za usługę wystawiam fakturę VAT lub paragon.
Bardzo niska prowizja

R E K L A M A

carops www.carops.pl
• WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
• AUTO Z OC SPRAWCY
• KONKURENCYJNE CENY
• SZEROKA GAMA AUT
INFOLINIA +48 500 688 209 +48 534 919 855 biuro@carops.pl

ŻWIROWNIA ŻWIRTRANS
Łuków, ul. Świderska 113
ŻWIR - PIASEK - KAMIEŃ - USŁUGI KOPARKĄ
ŻWIR DO "MIXOKRETA" od 0 do 2 mm
tel. 502 622 318 tel. 25 798 66 88

N 2000
ISSN 2083-2818
LUK

eprasa.pl 2d6f1c50ff

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Połynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Szczygielska
tel: 792 458 875
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA
- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Brak planowanych wyłączeń

Patriotyczny klip nakręcony przez I LO w Łukowie

Uczniowie klasy 2D i 2G I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie pod kierunkiem Kingi Tymosz i Marcina Zabłockiego przygotowali uroczystość patriotyczną z okazji 106. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Na zakończenie uroczystości wszyscy wspólnie odśpiewali hymn narodowy

Akademia odbyła się pod hasłem „Kochać jak Oni", podkreślając przywiązanie Polaków do ojczyzny i ich walkę o wolność. Ze sceny zabrzmiały pieśni patriotyczne, jak również współczesne utwory. Role i sceny odgrywane przez uczniów wzruszały, a także powodowały poczucie dumy z bycia Polakami. Na zakończenie wszyscy wspólnie odśpiewali hymn narodowy, a także wysłuchali autorskiej interpretacji wiersza Wisławy Szymborskiej „Gawęda do ziemi ojczystej". Film można obejrzeć pod adresem: https://youtu.be/WWnjG36QSxk.

an

Jarmark Bożonarodzeniowy. Będzie smacznie i kolorowo

Już 15 grudnia na Placu Solidarności i Wolności w Łukowie odbędzie się coroczny Jarmark Bożonarodzeniowy, który zapowiada się na pełne świątecznych smaków, zapachów i kolorów wydarzenie.

Początek zaplanowany jest na godzinę 10. Organizatorzy, czyli Gminny Ośrodek Kultury w Łukowie, Gmina Łuków oraz Miasto Łuków zachęcają wszystkich zainteresowanych wystawców do udziału w tym wydarzeniu. Zgłoszenia przyjmowane będą do 9 grudnia. Wystawca, który zgłosi się do udziału w wydarzeniu, będzie zobowiązany do prezentacji i sprzedaży artykułów czy produktów ściśle związanych z tematyką jarmarku, a także nawiązujących do lokalnych obyczajów i tradycji.

an

OFERTY PRACY ŁUKÓW

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik biurowy, Krzywda	1	4 300,00 zł	u
Nauczyciel współorganizujący, Wojcieszków	1	5 900,00 zł	u
Psycholog, Wojcieszków	1	5 900,00 zł	u
Nauczyciel przedszkola, Role	1	5 915,00 zł	u
Robotnik budowlany, Łuków	1	4 300,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Zalesie/ Zespół Szkół	0,5	2 150,00 zł	u
Elektromechanik pojazdów samochodowych, Siedliska	1	5 000,00 zł	u
Nauczyciel psycholog, Łuków/ SP nr 4	1	5 915,00 zł	u
Nauczyciel wychowania przedszkolnego, Dębowica	1	5 915,00 zł	u
Robotnik budowlany, Ryżki	1	5 000,00 zł	u
Pomocnik w przemyśle przetwórczym, Płudy/Wierzejki	1	4 300,00 zł	u

u - umowa o pracę

Co, gdzie, kiedy?

LISTOPAD 19 WT.
Koncert patriotyczny „Ojczyzno ma...", Kościół pw. Św. Brata Alberta w Łukowie, godz. 18.30

LISTOPAD 23 SOB.
Andrzejkowy Bal Seniora, Świetlica w Wólce Ciechomskiej, godz. 16

LISTOPAD 23 SOB.
Ostatki, Dom Kultury Kleeberczyków w Woli Gułowskiej, godz. 19

LISTOPAD 25 PON.
Otwarte warsztaty „Cekinowe Bombki", GBP w Adamowie, godz. 16

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA: 998 lub 798 20 88
POLICJA: 997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE: 999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE: 991
KANALIZACYJNE: 798 23 71
WODNE: 798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW: 798 24 39
MIASTO ŁUKÓW: 798 30 00
STAROSTWO: 798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.: 797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.: 797 00 47
GMINA ADAMÓW: 755 31 67
GMINA KRZYWDA: 755 10 06
GMINA SEROKOMLA: 755 45 02
GMINA STANIN: 798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW: 796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW: 755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.: 754 25 24
PUP: 798 50 37
URZĄD SKARBOWY: 798 29 21
ZUS: 798 31 09
KRUS: 798 00 10 do 11
ŁOK: 798 32 72
ARIMR: 798 24 79
SĄD REJONOWY: 798 23 51
PROKURATURA REJ.: 797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA: Marek Małkiński Dorota Jodełka 604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ: Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE: Wywóz gnojówki i gnojowicy Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ: Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ: Mariusz Sobiech 880 548 989 Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA: Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV 25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ: Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA: Marek Wadowski 605 405 868
TAXI: Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO -REMONTOWE

HUDRAULIK: Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ: Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK: Zygmunt Celiński 603 866 765
REMONTY: Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA: Krzysztof Denisiuk 601 804 799
APTEKA: Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

LUK

R E K L A M A

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

STOMATOLOG
KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- PROTETYKA
- LASEROTERAPIA
- RTG
- WYBIELANIE
- BEZPŁATNE PRZEGLĄDY OKRESOWE

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48
TEL. 601 804 799

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Złodziej wyrwał sadzonki kwiatów na jednej z ulic Łukowa

Na ul. Wereszczakówny około miesiąc temu zostały posadzone róże. Jednak mieszkańcy już nie doczekają się, kiedy kwiaty na wiosnę pięknie zakwitną, ponieważ wszystkie sadzonki zostały skradzione.

Sadzonki były częścią zwycięskiego projektu Budżetu Obywatelskiego Miasta Łuków, który zakładał zwiększenie zieleni miejskiej. Zbulwersowani tą sytuacją urzędnicy zamieścili wpis na fb urzędu skierowany do sprawcy tego czynu, w którym czytamy:

- Ludzie co z Wami?! Zaledwie po miesiącu róże posadzone na ul. Wereszczakówny znalazły „nowego" właściciela. Miłośnikowi cudzej własności życzymy... szybkiego zwiędnięcia roślin albo co najmniej notorycznego kłucia kolcami... A tak na poważnie jesteśmy oburzeni kradzieżą i dewastacją wspólnej przestrzeni. Przypominamy jednocześnie, że sadzonki są częścią zwycięskiego projektu Łukowski Budżet Obywatelski, zakładającego zwiększenie zieleni miejskiej, na który głosowały setki mieszkańców. Choć skala kradzieży nie jest może znacząca, uważamy, że trzeba być bezdusznym, by zniszczyć coś, co cieszy oko dziesiątek osób.

Apelujemy o dbanie o to, co nasze. Nie pozwólmy, by złośliwość zdominowała to, co może sprawiać radość. Mamy też nadzieję, że sprawca kradzieży choć trochę poczuje się winny.

an

Tutaj rosły posadzone róże, które w okresie letnim z pewnością by pięknie zakwitły

Fot.UM Łuków

R E K L A M A

6.100 - 7.000 PLN*

*Podane widełki wynagrodzenia brutto po spełnieniu określonych warunków. Więcej informacji w Dziale Kadr.

TAK. TYLE MOŻESZ ZAROBIĆ ZOSTAJĄC NASZYM OPERATOREM PRODUKCJI.

Dowiedz się więcej: tel. 887 799 002
kania.net.pl/kariera

KANIA®

Wielki remont w szpitalu, jak się rejestrować?

Obecnie na terenie SPZOZ w Łukowie trwa remont klatek schodowych, w remoncie jest również część pomieszczeń Zakładu Diagnostyki Obrazowej.

W związku z przeprowadzanymi pracami placówka zachęca wszystkich pacjentów, aby korzystali z rejestracji telefonicznej na poszczególne badania diagnostyczne, tj.: TK – tomografię komputerową, MRI – rezonans magnetyczny, RTG – rentgenodiagnostykę, USG – ultrasonografię, mammografię. Rejestracja czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach 8 - 14.30, tel. (25) 798 2000 do 9, wew. 260, kom. 609-400-615.

LUK

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Organy w Tuchowiczu znów grają. Biskup je poświęcił

Fot.Gmina Stanin

Organy poświęcił biskup Kazimierz Gruda

Fot.Gmina Stanin

Po mszy parafianie oraz goście mogli wysłuchać i obejrzeć na specjalnie przygotowanym ekranie koncert pt. „Budzenie organów Moritza Roberta Mullera"

Niezwykły pod wieloma względami król instrumentów, czyli organy kościelne w parafii pw. Marii Magdaleny w Tuchowiczu, zostały obudzone i już podczas mszy świętych będzie można usłyszeć płynącą z nich muzykę.

12 listopada o godz. 17 odbyła się dziękczynna msza pod przewodnictwem księdza biskupa Kazimierza Grudy, który poświęcił organy. Po mszy parafianie oraz goście mogli wysłuchać i obejrzeć na specjalnie przygotowanym ekranie koncert pt. „Budzenie organów Moritza Roberta Mullera".

Organy, które znajdują się w kościele św. Marii Magdaleny w Tuchowiczu, zostały wybudowane w 1851 r. przez Moritza Roberta Müllera z Wrocławia dla kościoła pw. św. Aleksandra w Warszawie. Do Tuchowicza zostały przeniesione zapewne w 1889 r. przez Kazimierza Potulskiego z Warszawy i umieszczone w nowej, zaprojektowanej w stylu tuchowickiego kościoła, imponującej szafie organowej. W latach 2021-2023 zostały poddane kompleksowym pracom konserwatorskim i organmistrzowskim. Instrument usytuowany jest na chórze muzycznym naprzeciw ołtarza głównego.

an

R E K L A M A

KAMIENIARSTWO
GŁASEK
BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY,
NAGROBKI
PROMOCJA NA NAGROBKI!!!
DO WYCZERPANIA ZAPASÓW
TUCHOWICZ 16A
TEL. 605 626 165
607 240 032
NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KRUCZYŃSKI
DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA
I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU
niskie ceny
TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA,
PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE
21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

ul. WILEŃSKA
SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 886 557 400
BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków
www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRAKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl
Zaopatrzymy Twoją budowę !
BMI icopal ATLAS yetico KABE SOLBET Wienerberger ROCKWOOL FORBUILD KNAUF MAPEI H+H SOUDAL domax
LUK

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Nagrody i nominacje dla Oli i Agaty Domańskich na Festiwalu Piosenek w Krakowie

10-11 listopada w Krakowie odbyła się 25., jubileuszowa edycja Festiwalu Piosenek Jana Wojdaka, w której uczestniczyły uczennice z łukowskiej szkoły.

Fot.Anna Pudełek

Agata Domańska na co dzień swój wokal kształci w Szkolnym Studio Piosenki przy SP1 w Łukowie

Fot.Anna Pudełek

Siostry Ola i Agata otrzymały również nominacje do wzięcia udziału w Międzynarodowych Festiwalach w Bułgarii i we Włoszech

Ważnym elementem jubileuszowej edycji była gala finałowa, podczas której Jan Wojdak przyznał trzy nagrody specjalne za talent i indywidualność artystyczną. Laureaci tych wyróżnień zostali docenieni za swoje wyjątkowe zdolności oraz osobisty styl, który wyróżniał ich na tle innych uczestników. Jedną z tych nagród otrzymała Agata Domańska, która na co dzień swój wokal kształci w Szkolnym Studio Piosenki przy SP1 w Łukowie, pod kierunkiem Anny Pudełek. - W ramach nagrody, Jan Wojdak zaprosił Agatę do nagrania kolejnej piosenki na nową płytę, nad którą obecnie pracuje - mówi nauczycielka Agaty, Anna Pudełek. - Jest to nie tylko forma uznania, ale także unikalna szansa na współpracę z doświadczonym muzykiem oraz na dalszy rozwój kariery muzycznej - dodaje pani Anna. Agata otrzymała również nagrodę ufundowaną przez Straż Miejską Miasta Krakowa. Ponadto obie dziewczynki otrzymały nominacje do wzięcia udziału w Międzynarodowych Festiwalach w Bułgarii i we Włoszech.

an

Rekolekcje adwentowe dla uzależnionych

Rekolekcje skierowane są m.in. dla osób uzależnionych i ich rodzin, abstynentów, członków ruchów trzeźwościowych oraz wszystkich sympatyków trzeźwego stylu życia.

Spotkania rekolekcyjne odbędą się w Domu Pielgrzyma w Pratulinie w dniach 22-24 listopada. Poprowadzi je ksiądz Mirosław Niewęgłowski, diecezjalny duszpasterz trzeźwości, który od wielu lat wspiera osoby dążące do życia w abstynencji i ich bliskich, inspirując ich do podejmowania duchowej pracy nad sobą i odnalezienia wsparcia w wierze.

an

PEC wyprzedaje węgiel. Ile trzeba zapłacić za tonę?

Węgiel, który znajduje się na placu PEC w Łukowie został zakupiony jeszcze w 2022 roku w związku z realizacją przez samorząd ustawy o zakupie preferencyjnym paliwa stałego dla gospodarstw domowych.

Urząd Miasta w Łukowie wydał komunikat dla mieszkańców, że ze względu na niesprzedanie całego zapasu, materiał jest przechowywany na placu PEC i nadal dostępny dla zainteresowanych. Przy odbiorze węgla kupujący będą zobowiązani do wypełnienia odpowiedniego oświadczenia. Cena za tonę, bez względu na rodzaj to 1500 zł.

an

R E K L A M A

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 25 798 49 54
kom. 512 211 006
www.instalbud-lukow.pl
ul. Farfak 2
21-400 Łuków

LUK

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Dwa pożary budynków gospodarczych

Gorąco zrobiło się w miejscowościach Role i Dąbie, gdzie płonęła stodoła i budynki gospodarcze.

Role: pożar trawił stodołę i budynek gospodarczy

W godzinach porannych we wtorek, 12 listopada płonęła stodoła w miejscowości Role. W akcję zaangażowanych było wiele jednostek strażaków. Sytuacja była o tyle trudna, że w terenach tych budynki znajdują się niedaleko od siebie. W momencie gaszenia pożaru zadymienie było tak duże, że widoczność była niemal zerowa, a brak wiatru i pochmurna pogoda dodatkowo utrudniały przeprowadzenie akcji. Strażacy ugasili pożar, jednak budynek stodoły został dotknięty wieloma zniszczeniami. Pożar gasiło osiem zastępów straży z powiatu.

O kolejnym zdarzeniu poinformowało OSP Dąbie. Drugi pożar wybuchł w miejscowości Sięciaszka Pierwsza. W płomieniach stanął budynek gospodarczy. Do akcji wyruszyło pięć zastępów straży pożarnej.

Ewa Jaszczak

Pożar w miejscowości Sięciaszka Pierwsza wybuchł po zmroku

Groźny wypadek w gminie Serokomla, ranni w szpitalu

Do zdarzenia doszło 11 listopada około godz. 12 w Hordzieży w gminie Serokomla.

Na jednym ze skrzyżowań 68-letni kierowca samochodu marki Suzuki nie ustąpił pierwszeństwa 29-letniemu kierowcy skody pochodzącemu z gminy Krzywda, co doprowadziło do zderzenia pojazdów. W wyniku wypadku pasażerka suzuki została przetransportowana do szpitala z obrażeniami ciała. Kierowcy również trafili do szpitala na badania kontrolne. W chwili zdarzenia obaj byli trzeźwi. Na miejscu pracowały jednostki OSP Serokomla, Charlejów, PSP Łuków, policja oraz Zespół Ratownictwa Medycznego.

an

Fot.OSP Serokomla

Do zdarzenia doszło w święto Niepodległości

Fot.OSP Serokomla

W wyniku wypadku pasażerka suzuki została przetransportowana do szpitala z obrażeniami ciała

Stypendystka premiera nagrodzona za wyniki w nauce

Marta Wardak, uczennica II klasy o profilu biologiczno-chemicznym w I Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie, została wyróżniona stypendium Prezesa Rady Ministrów.

Fot.UM Łuków

Łukowianka ucząca się w klasie o biologiczno-chemicznym, osiąga duże sukcesy w konkursach wokalnych, tanecznych, a także w zawodach sportowych

Nagroda przyznana została za wysokie wyniki w nauce oraz liczne osiągnięcia młodej łukowianki. Uroczystość wręczenia stypendiów odbyła się 5 listopada w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim. Marta znalazła się w gronie ponad 200 uczniów szkół średnich z województwa lubelskiego, którzy wyróżnili się najwyższą średnią ocen w swojej szkole lub wyjątkowymi zdolnościami w określonej dziedzinie wiedzy. Oprócz sukcesów edukacyjnych Marta Wardak osiąga również wysokie wyniki w konkursach wokalnych, tanecznych oraz zawodach sportowych. Przyznane stypendium wynosi 500 zł miesięcznie i jest wypłacane w dwóch ratach.

an

Łukowianie w święta piją... i wsiadają na rower!

Nie mówimy tu o mieszkańcach Łukowa, a o mieszkańcach całego powiatu! Jak donosi łukowska policja, najwięcej zatrzymanych pijanych jeździ po naszych ulicach rowerem!

Zarówno w akcji policyjnej ZNICZ, jak i w podsumowaniu długiego weekendu Święta Niepodległości wynika, że nawet po spożyciu alkoholu mieszkańcy powiatu nie boją się wsiadać na rower.

Statystyki są brutalne: tylko w świąteczne weekendy zatrzymano 10 rowerzystów będących pod wpływem alkoholu.

Przeanalizowaliśmy, w których miejscowościach mieszkają lubujących się w alkoholu cykliści.

- 1 listopada - zatrzymany 29-latek
- 2 listopada - zatrzymany 63-latek
- 3 listopada - zatrzymany 58-latek z Łukowa
- 3 listopada - zatrzymany 56-latek z Gręzówki
- 9 listopada - zatrzymany 22-latek z Łukowa
- 10 listopada - zatrzymany 36-latek z Łukowa
- 10 listopada - zatrzymany 51-latek z Krzywdy
- 11 listopada - zatrzymany 58-latek ze Świder
- 11 listopada - zatrzymani dwaj 55-latkowie z Łukowa

Niechlubne statystyki martwią. Mimo wielu akcji nadal wielu decyduje się na jazdę po alkoholu. Do tematu wrócimy.

Ewa Jaszczak

O G Ł O S Z E N I E

ZARZĄD „SPOŁEM" POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW W ŁUKOWIE UL. PIŁSUDSKIEGO 6

ZAPRASZA

do składania pisemnych ofert na zakup prawa własności pięciu lokali użytkowych, zlokalizowanych na parterze budynku przy ul. Międzyrzeckiej 51 w Łukowie o powierzchni:

1. Lokal II – pow. 95 m^2 - cena wywoławcza 304.000,00 zł
2. Lokal III – pow. 81 m^2 + piwnica 39,36 m^2 - cena wywoławcza 385.152,00 zł
3. Lokal IV – pow. 91 m^2 cena wywoławcza 291.200,00 zł
4. Lokal V – pow. 84 m^2 - cena wywoławcza 268.800,00 zł
5. Lokal VI – pow. 65 m^2 - cena wywoławcza 208.000,00 zł

Nr księgi wieczystej LU1U/00083580/3, Nr działki 7768/7.

Zainteresowanych prosimy o składanie pisemnych ofert w zamkniętej kopercie z propozycją ceny zakupu za poszczególny lokal i telefonem kontaktowym w biurze Zarządu Spółdzielni do dnia 20 listopada 2024 r. do godz. 10^{00}.

Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłacone wadium w wysokości 30 000 zł (słownie: trzydzieści tysięcy złotych) na każdy lokal do dnia 20 listopada 2024 r. do godz. 10^{00} przelewem na konto Spółdzielni (nr konta do wiadomości w Spółdzielni).

Komisyjne rozpatrzenie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 11^{00}.

Wybranego oferenta zaprosimy na ostateczne negocjacje.

Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny oraz swobodę w wyborze oferty.

Telefon kontaktowy 25 798 32 69, 25 798 21 95

Łuków, dnia 06.11.2024 r

Zarząd Spółdzielni

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Jeden z użytkowników drogi postanowił pomóc 65-latkowi. Nie zdążył...

Śmiertelne potrącenie mężczyzny.

Prokurator: Chwilę wcześniej leżał przy drodze

POW. ŁUKOWSKI: Umorzeniem zakończyło się śledztwo w sprawie tragedii z miejscowości Zembry. 60-letnia kierująca toyotą avensis potrąciła tam prowadzącego rower pieszego.

Fot. Policja

Toyota avensis potrąciła idącego jezdnią 65-latka prowadzącego rower. Za kierownicą auta siedziała 60-letnia kobieta z gminy Trzebieszów

Był zimowy wieczór, 14 marca br., gdy na drodze powiatowej w Zembrach (gmina Trzebieszów) toyota avensis potrąciła idącego jezdnią 65-latka prowadzącego rower. Za kierownicą auta siedziała 60-letnia kobieta z gminy Trzebieszów. Mężczyzna doznał poważnych obrażeń ciała i zmarł na miejscu wypadku.

Śledztwo zostało umorzone z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. - Pieszy przyczynił się do zaistnienia wypadku, a kierująca pojazdem nie miała możliwości dostrzeżenia pieszego. Nie poruszał się on prawidłowo, czyli przy krawędzi jezdni. Do tego był ubrany w ciemne ubranie, bez elementów odblaskowych, rower też nie był wyposażony w oświetlenie. Kierująca toyotą została także oślepiona przez nadjeżdżający z naprzeciwka pojazd - wyjaśnia prokurator Jolanta Niewęgłowska, p.f. prokuratora rejonowego w Łukowie. Ustalono, że pieszy znajdował się pod wpływem alkoholu. - Przed zdarzeniem mężczyzna został zauważony przez osobę kierującą autem, gdy leżał przy krawędzi jezdni. Osoba ta postanowiła zawrócić i zabezpieczyć 65-latka. Zanim jednak zawróciła i do niego dotarła, mężczyzna zdążył wstać i wejść na jezdnię. Wtedy doszło do potrącenia przez toyotę - wskazuje prokurator Jolanta Niewęgłowska. Policjanci apelują do wszystkich użytkowników dróg o zachowanie ostrożności, obserwowanie drogi i kierowanie się zasadami bezpieczeństwa.

„Nasze bezpieczeństwo na drodze zależy od rozsądku, rozwagi, wyobraźni oraz dostosowania zachowań do sytuacji i warunków panujących na drodze" - wskazuje asp. szt. Marcin Józwik z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Dominik Smagała

„53-latek z volvo mówił policjantom, że hamując i zjeżdżając w lewą stronę, próbował uniknąć zderzenia" - wskazują mundurowi

Kierowca renault nie przeżył zderzenia z ciężarówką.

Śledczy: To było wymuszenie pierwszeństwa

POW. ŁUKOWSKI: Dwaj chłopcy w wieku sześciu i ośmiu lat doznali obrażeń w wypadku dostawczego renault, którego byli pasażerami, z ciężarowym volvo. Zderzenia nie przeżył natomiast 43-latek kierujący busem. Śledczy ustalili, co było przyczyną tego tragicznego zdarzenia. I umorzyli śledztwo.

Fot. Policja

W wyniku wypadku kierujący busem doznał poważnych obrażeń ciała i został przetransportowany śmigłowcem do szpitala. Niestety, życia mężczyzny nie udało się uratować, dzień później nad ranem pokrzywdzony 43-latek zmarł w szpitalu

Było późne zimowe popołudnie, 13 lutego br., gdy na skrzyżowaniu dróg w miejscowości Zabiele (gmina Stoczek Łukowski) doszło do tragicznego w skutkach wypadku - auto dostawcze renault trafic zderzyło się tam z ciężarowym volvo. Za kierownicą ciężarówki siedział 53-letni mieszkaniec gminy Stoczek Łukowski, renault prowadził 43-latek z gminy Stanin, a wraz z nim podróżowało jeszcze dwóch chłopców w wieku sześciu i ośmiu lat.

- W wyniku wypadku kierujący busem doznał poważnych obrażeń ciała i został przetransportowany śmigłowcem do szpitala. Niestety, życia mężczyzny nie udało się uratować, dzień później nad ranem pokrzywdzony 43-latek zmarł w szpitalu. Obrażeń ciała doznali też podróżujący w busie 6 i 8-latek. Na szczęście urazy, jakich doznali chłopcy, nie zagrażają ich życiu - informował wówczas asp. szt. Marcin Józwik z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Ustalenia mundurowych były następujące: kierujący busem 43-latek nie zachował szczególnej ostrożności na skrzyżowaniu dróg i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu ciężarówce.

- 53-latek z volvo mówił policjantom, że hamując i zjeżdżając w lewą stronę, próbował uniknąć zderzenia, jednak - jak twierdził - nie miał możliwości uniknięcia wypadku drogowego - wskazano w policyjnym komunikacie.

- Analiza materiału dowodowego pozwala na przyjęcie, że bezpośrednią przyczyną wypadku drogowego było wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez pokrzywdzonego, który w wyniku doznanych w wypadku obrażeń zmarł. Kierowca renault nie zastosował się do znaku „stop" - wyjaśnia prokurator Jolanta Niewęgłowska, p.f. prokuratora rejonowego w Łukowie. Postępowanie zostało umorzone. - Z uwagi na to, że sprawcą wypadku była osoba pokrzywdzona, która zmarła - dodaje prokurator. Obaj kierujący uczestniczący w wypadku byli trzeźwi.

Dominik Smagała

Rodzina

śp.

Piotra Nakoniecznego

składa serdeczne podziękowania za okazane wsparcie, modlitwę oraz udział w ceremonii pogrzebowej. Wasza obecność była dla nas nieocenionym źródłem otuchy i dowodem tego, jak bardzo Piotr był lubiany. Dziękujemy za każde ciepłe słowo, kondolencje, gesty współczucia, zamówione msze święte oraz za wszystkie kwiaty i znicze, którymi wyraziliście swoją pamięć i szacunek.

BIA

NEKROLOGI

Biała Podlaska

Tadeusz Arseniuk 82 lata
zm. 8 listopada,
Ortel Królewski II

Kazimiera Powszuk 78 lat
zm. 10 listopada,
Łomazy

Urszula Tokarska 64 lata
zm. 9 listopada,
Łomazy

Szczepan Zachariasz 63 lata
zm. 10 listopada,
Kożuszki

Anna Dołęgowska 48 lat
zm. 9 listopada,
Biała Podl.

Elżbieta Szlendak 77 lat
zm. 12 listopada,
Sławacinek Stary

Wiesław Korulczyk 69 lat
zm. 9 listopada,
Turów

Małgorzata Lesiuk 66 lat
zm. 12 listopada,
Łomazy

Danuta Kułak 74 lata
zm. 9 listopada,
Międzyrzec

Marianna Kobylińska 85 lat
zm. 13 października,
Tuczna

Marian Filipiuk 83 lata
zm. 9 listopada,
Łukowisko

Wiktor Żukowski 75 lat
zm. 13 listopada,
Łomazy

Józefa Rewczuk 91 lat
zm. 10 listopada,
Woskrzenice Duże

Wanda Mikiciuk 88 lat
zm. 14 listopada,
Biała Podl.

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Łuków

Tadeusz Sawczuk 82 lata
zm. 10 listopada,
Łuków

Janusz Kania 62 lata
zm. 10 listopada,
Jedlanka

Antoni Szymański 77 lat
zm. 10 listopada,
Jedlanka

Lucjan Cegłowski 88 lat
zm. 11 listopada,
Zarzecz Łukowski

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Parczew

Stanisława Grzegorczyk 90 lat
zm. 7 listopada,
Siemień

Jadwiga Szczęśniak 70 lat
zm. 11 listopada,
Komarówka Podl.

Marian Kolasiński 95 lat
zm. 8 listopada,
Tyśmienica

Stefan Lipski 95 lat
zm. 13 listopada,
Dębowa Kłoda

Czesław Piotruk 99 lat
zm. 9 listopada,
Parczew

Teresa Buczyńska 79 lat
zm. 13 listopada,
Parczew

Krystyna Robak 78 lat
m. 9 listopada,
Parczew

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Tak parafianie uczcili imieniny ks. Marcina Gnyszki

11 listopada we wspomnienie świętego Marcina imieniny obchodził ksiądz wikariusz z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie, Marcin Gnyszka.

Z tej okazji w poniedziałek o godz. 18 w intencji jubilata została odprawiona msza święta ofiarowana przez kapłanów, pracowników świeckich, wspólnot oraz całej parafii. Wierni przybyli do świątyni z upominkami i serdecznymi życzeniami. Ksiądz Marcin w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie posługuje już prawie trzy lata. Obchody imienin księdza były okazją do wspólnego podziękowania za jego posługę w kościele oraz do wyrażenia życzeń zdrowia i błogosławieństwa bożego na dalsze lata.

an

Fot.Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie

Ksiądz Marcin w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie posługuje już prawie trzy lata

Fot.Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie

Obchody imienin księdza były okazją do wyrażenia życzeń zdrowia i błogosławieństwa Bożego na dalsze lata

Organista rozpoczął roznoszenie opłatka

Podczas niedzielnej mszy świętej ksiądz proboszcz z parafii św. Anny w Jeleńcu poświęcił i pobłogosławił opłatki wigilijne, które już od 11 listopada roznosi do poszczególnych miejscowości, przynależących do parafii organista.

Proboszcz parafii zaznaczył także, że: ofiary, które składamy panu organiście, nie są zapłatą za opłatek, lecz ofiarą za jego posługę muzyczną w niedzielę i wszystkie święta i w dni powszednie. W wielu parafiach organista gra tylko w niedzielę i święta albo nie ma wcale organisty. U nas pan organista gra codziennie, prowadzi również scholę dziecięcą oraz Chór „Soli Deo". Jesteśmy za to wdzięczni, dlatego okażmy hojność serca, bo kiedy podzieli się zebraną kwotę na cały rok, to wychodzi wcale nie tak dużo. Proszę o życzliwe przyjęcie pana organisty.

an

21 listopada 2024r. (czwartek) – od godz. 14.00
*Sarnów pod Świderkami
22 listopada 2024r. (piątek) – od godz. 13.00
* Sarnów pod Dzielnicami
25 listopada 2024r. (poniedziałek) - od godz. 14.00
* Sarnów Wieś
20 listopada 2024r. (sobota) – od godz. 14.30
* Sarnów Osiedle
2 grudnia 2024r. (poniedziałek) – od godz. 14.00
* Sarnów Kolonia
* Sarnów Droga Gąsiecka
5 grudnia 2024r. (czwartek) – od godz. 14.00
*Kierzków Kolonia
6 grudnia 2024r. (piątek) – od godz. 16.00
* Kierzków Wieś
9 grudnia 2024r. (poniedziałek) – od godz. 14.00
* Borowina
13 grudnia 2024r. (piątek) - od godz. 14.00
*Szczygły Dolne

Plan roznoszenia opłatka

Dodatkowe wyposażenie dla jednostki z Ferdynandowa

Strażacy OSP Ferdynandów za środki przyznane ze starostwa powiatowego mogli doposażyć jednostkę w kilka potrzebnych rzeczy.

Wśród zakupionych przedmiotów znalazły się: torba ratownictwa medycznego OSP- R1/B, ubrania koszarowe (cztery szt.), kamizelka ubrania koszarowego (cztery szt.), koszulka OSP (cztery szt.), czapka strażacka koszarowa (cztery szt.), trzewiki militarne (cztery szt.). Kwota, jaka została przeznaczona na zakup, to 3885 zł, w tym 3 tys.zł przekazane zostały jednostce przez zarząd powiatu, a 885 zł to wkład własny jednostki.

an

Fot.OSP Ferdynandów

Każdy dodatkowy sprzęt to sprawniejsze funkcjonowanie jednostki

Szymon Kaczor nagrodzony za wyniki w nauce

Uroczystości z wręczenia wszystkim wyróżnionym uczniom odbyły się 5 listopada w Sali Błękitnej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego. Wśród wyróżnionych znalazł się uczeń z Zespołu Szkół nr 1 w Łukowie.

Fot.ZS nr 1 w Łukowie

To już jego czwarte stypendium Szymona Kaczora za bardzo dobre osiągnięcia w nauce

Stypendium Prezesa Rady Ministrów wręczane jest najlepszym uczniom szkół ponadpodstawowych. W bieżącym roku szkolnym stypendium Prezesa Rady Ministrów zostało przyznane 229 uczniom ze szkół ponadpodstawowych województwa lubelskiego. Wśród nich jest Szymon Kaczor, uczeń kl. 5Tip kształcący się w zawodzie technik informatyk. To już jego czwarte stypendium za bardzo dobre osiągnięcia w nauce. Szymon odebrał pamiątkowy dyplom, potwierdzający przyznane stypendium z rąk wojewody lubelskiego i lubelskiego kuratora oświaty.

an

LUK

Łukowski uczeń otrzymał stypendium od Prezesa Rady Ministrów

Kacper Piróg, uczeń klasy 5TL z ZS 3 został wyróżniony prestiżowym stypendium na rok szkolny 2024/2025.

Kacper jest niezwykle utalentowanym uczniem, który osiągnął najwyższą średnią ocen w szkole. Ponadto jego sukcesy w dziedzinie logistyki i spedycji zostały wielokrotnie potwierdzone tytułami laureata olimpiad przedmiotowych. Uroczystość wręczenia dyplomów odbyła się 5 listopada w Sali Błękitnej Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. Najzdolniejszym uczniom z województwa lubelskiego pamiątkowe dyplomy wręczyli wojewoda lubelski, Krzysztof Komorski oraz lubelski kurator oświaty, Tomasz Szabłowski.

an

Fot.Powiat Łukowski

Kacper wielokrotnie zdobywał tytuł laureata olimpiad z dziedziny logistyki i spedycji

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Marsz Niepodległości przedszkolaków

Łazy: W piątek, 8 listopada społeczność Przedszkola „Baśniowy Dworek" w Łazach wzięła udział w sympatycznym wydarzeniu z okazji Święta Niepodległości. Przedszkolaki wyruszyły na patriotyczny marsz.

Przedszkolaki maszerowały z pieśnią patriotyczną na ustach

- Wydarzenie miało na celu uczczenie pamięci bohaterów walczących o wolność naszego kraju - informuje Katarzyna Sosnowska z Przedszkola „Baśniowy Dworek" w Łazach.

Biało - czerwony pochód przeszedł ulicami miejscowości, budząc zainteresowanie mieszkańców. Mali patrioci z własnoręcznie przygotowanymi flagami i kotylionami śpiewali piosenki o charakterze patriotycznym.

- Był to wzruszający widok – dzieci pełne entuzjazmu i dumy maszerowały, śpiewając dla Ojczyzny i ucząc się o jej przeszłości. Marsz zakończył się przy obelisku, który upamiętnia walczących o niepodległość, a w szczególności bohatera Powstania Styczniowego – Franciszka Wilczyńskiego. Ten symboliczny pomnik postawiony w setną rocznicę odzyskania niepodległości jest hołdem dla wszystkich tych, którzy oddali swoje życie za wolną Polskę. W tym miejscu przedszkolaki złożyły wieniec oraz wysłuchały krótkiej historii życia Franciszka Wilczyńskiego przedstawionej przez panią dyrektor Agatę Warpas - dodaje Katarzyna Sosnowska.

Ewa Jaszczak

Patriotyczne karaoke uczniów ZS nr 1 w Łukowie

W czwartek, 7 listopada w Zespole Szkół nr 1 w Łukowie zorganizowana została akcja patriotyczna pod hasłem: „Rozśpiewana przerwa - patriotyczne karaoke".

- Podczas przerw na szkolnym korytarzu wyświetlone zostały teksty pieśni patriotycznych takich jak: „Rota", „Przybyli ułani pod okienko", „Legiony", „Niepodległość, trudne słowo", „Szara piechota", „Ojczyzno ma tyle razy we krwi skąpana", „O mój rozmarynie", „Rozkwitały pąki białych róż". Uczniowie mieli okazję spontanicznie zaśpiewać znane i mniej znane utwory patriotyczne i przypomnieć sobie trudną drogę Polaków do niepodległości - mówi organizatorka wydarzenia, Beata Kuczyńska.

Akcja miała na celu popularyzowanie wspólnego śpiewania pieśni patriotycznych i pielęgnowanie dziedzictwa kulturowego.

Organizatorzy: Beata Kuczyńska i Szymon Żołopa.

Ewa Jaszczak

Przeżyli ze sobą tyle lat. Jubilaci z gminy Krzywda

Kilkanaście par świętowało swój zacny jubileusz

W gminie Krzywda Diamentowe Gody, czyli jubileusz 60-lecia pożycia małżeńskiego, świętowały w tym roku trzy pary, a Złote Gody - 11 par.

Podczas uroczystości odbyły się również występy dzieci z miejscowej szkoły

Uroczystości odbyły się w Centrum Kultury w Krzywdzie. Podczas wydarzenia wójt Wojciech Czerniec odznaczył jubilatów Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie nadanymi im przez prezydenta, składając przy tym najserdeczniejsze życzenia wielu kolejnych lat przeżytych razem w zdrowiu i wzajemnym szacunku.

an

Lista par świętujących Diamentowe Gody

Marianna i Henryk Ochnikowie,
Stanisława i Władysław Pieczarkowie,
Stanisław i Antoni Sychowie

Lista par świętujących Złote Gody

Wiesława i Zbigniew Adamczykowie,
Zofia i Tadeusz Jaskulscy,
Danuta i Józef Kamelowie,
Joanna i Mirosław Kapciowie,
Kazimiera i Henryk Kotowie,
Filomena i Tadeusz Maciejewscy,
Anna i Roman Mućkowie,
Krystyna i Tadeusz Pietrykowie,
Edwarda i Józef Ruskowie,
Barbara i Henryk Stępniakowie,
Barbara i Jan Szewczakowie

Po bożemu o finansach. Wykład nie tylko dla małżonków

Pieniądze są jednym z tych tematów, o które małżonkowie spierają się najczęściej.

W kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie odbędzie się otwarty wykład, tematem którego będą właśnie finanse w rodzinie. W czasie spotkania poruszone będą zagadnienia:

- Jak radzenie sobie ze sprawami finansowymi może pomóc budować relację małżeńską?

- Jak edukować dzieci w zakresie wydawania, oszczędzania i dawania pieniędzy?

- Jak można inwestować pieniądze w rodzinie i czym się posłużyć, aby wyznaczać sobie właściwe cele i dokonywać dobrych inwestycji?

Wykład poprowadzi Andrzej Cywnar z Fundacji dla Rodziny - mąż, ojciec, bankowiec, ekonomista, konsultor Rady ds. Rodziny KEP. Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych, szczególnie małżonków.

Wstęp: wolny, termin: 23 listopada, godz. 13.30-17.30, miejsce: sala św. Jana Pawła II przy kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie.

an

Ewakuacja w Zespole Szkół w Okrzei

W Zespole Szkół w Okrzei odbyła się próbna ewakuacja, którą jednostka OSP z Okrzei zorganizowała we współpracy z Państwową Strażą Pożarną z Łukowa.

Celem ćwiczeń było zwiększenie bezpieczeństwa oraz sprawdzenie gotowości uczniów i pracowników szkoły na wypadek sytuacji zagrożenia.

an

Fot.OSP Okrzeja
W ZS w Okrzei odbyła się próbna ewakuacja z budynku szkoły

Fot.OSP Okrzeja
Po zakończeniu ewakuacji uczniowie mieli okazję zapoznać się z wyposażeniem wozu strażackiego

LUK

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Film z występem ukraińskich dzieci na szkolnym Święcie Niepodległości wywołał burzę.

Sprawę bada policja i prokuratura

Puławy: Chodzi o nagranie zamieszczone na stronie internetowej Szkoły Podstawowej nr 2 w Puławach, na którym ukraińscy uczniowie śpiewają pieśń „Tam na łące czerwona kalina". - Nagranie pochodzi z 2022 roku, a występ stanowił formę wdzięczności dzieci z Ukrainy za otrzymaną pomoc po wybuchu wojny - tłumaczy dyrektor Edyta Białota-Chaber w odpowiedzi na szeroko udostępniany i komentowany w mediach społecznościowych film.

Fot.SP2

Nagranie z występu ukraińskich dzieci było udostępniane w mediach społecznościowych

Internauci oburzeni

W ostatnich dniach w mediach społecznościowych jest udostępniany i komentowany film wykonany w Szkole Podstawowej nr 2 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Puławach. Na wspomnianym nagraniu dzieci podczas uroczystego apelu z okazji Narodowego Święta Niepodległości Polski śpiewają ukraiński marsz patriotyczny „Tam na łące czerwona kalina".

Nagranie zyskało internetową popularność, a większość osób udostępniających film jest oburzona śpiewem ukraińskich dzieci wykonujących pieśni podczas polskiego święta. Autorzy wielu komentarzy przytaczają kontrowersje związane ze wspomnianym utworem i wiążą go z Ukraińską Powstańczą Armią (UPA) – formacją zbrojną ukraińskich nacjonalistów działającą w latach 1942–1956 (podobne kontrowersje miały miejsce w 2022 roku, gdy Stowarzyszenie Upamiętniania Polaków Pomordowanych na Wołyniu złożyło zawiadomienie do prokuratury po odśpiewaniu wspomnianego utworu przez polską i ukraińską młodzież w Zamojskim Domu Kultury, Prokuratura Rejonowa w Hrubieszowie odmówiła wtedy wszczęcia postępowania). Pojawiło się także sporo niedomówień odnośnie daty powstania filmu oraz tego, kto na nim występował.

Szkoła odpowiada

Do sprawy odniosła się dyrektor puławskiej szkoły, tłumacząc, że nagranie pochodzi z 2022 roku, a występ stanowił formę wdzięczności dzieci z Ukrainy za otrzymaną pomoc po wybuchu wojny.

- Informujemy, że nagranie występu dzieci i nauczycieli z Ukrainy zostało zarejestrowane i upublicznione w 2022 roku. Występ miał stanowić formę wyrażenia wdzięczności dzieci z Ukrainy za otrzymaną pomoc po wybuchu wojny. 8 listopada br., podczas uroczystego apelu z okazji Narodowego Święta Niepodległości, w naszej szkole były śpiewane jedynie polskie pieśni patriotyczne. Tych, którzy poczuli się urażeni opublikowanym materiałem „PRZEPRASZAMY" - napisała dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2, Edyta Białota-Chaber.

Sytuację w mediach społecznościowych skomentował także miejski radny.

- Jako radny miasta Puławy zdecydowanie i kategorycznie potępiam fakt, że w szkole podstawowej w 2022 roku doszło do odśpiewania pieśni „Czerwona Kalina", która kojarzona jest z tragicznymi wydarzeniami historycznymi i postaciami odpowiedzialnymi za zbrodnie na Polakach. To absolutnie niedopuszczalne, by w placówce edukacyjnej, gdzie młode pokolenie uczy się szacunku do historii i pamięci ofiar, promowano utwory związane z osobami o tak kontrowersyjnych i bolesnych konotacjach dla naszego narodu - stwierdza Mariusz Wicik, radny PiS.

Dyrekcja podejmuje kroki

Jednak wszystko wskazuje na to, że oświadczenie, w którym dyrektor puławskiej placówki przeprasza urażone osoby - nie zakończy sprawy, bo Komenda Powiatowa Policji w Puławach prowadzi dwa postępowania z zawiadomienia dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 2.

- Jedno postępowanie dotyczy gróźb karalnych wobec dyrektor szkoły, drugie prowadzone jest pod kątem nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych (art. 256 kk.). Aktualnie sprawa została skierowana do Prokuratury Rejonowej w Puławach celem oceny prawno-karnej. Czynności w obydwu postępowaniach są w toku - informuje oficer prasowy KPP w Puławach, kom. Ewa Rejn-Kozak.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 odmówiła nam komentarza.

Mateusz Kowalski

Odpowie za kradzież okien

Powiat radzyński: Zarzut kradzieży usłyszał 47-latek z gminy Kąkolewnica. Mężczyzna podejrzany jest o kradzież okien PCV z terenu jednej z posesji w Radzyniu Podlaskim pod koniec października. Radzyńscy policjanci odzyskali część skradzionych okien.

Fot.Policja Radzyń Podlaski

Radzyńscy kryminalni odzyskali część skradzionych okien

Kilka dni temu mundurowi zatrzymali 47-latka podejrzanego o popełnienie tego przestępstwa. Wartość strat oszacowana przez właściciela została na kwotę niemal 2 tysiące złotych.

Mężczyzna usłyszał już zarzut kradzieży. Grozi mu kara do pięciu lat więzienia.

GR

„Fachowiec" brał zaliczki za remont i znikał. Namierzyli go lubelscy „łowcy głów"

Lublin: Zatrzymany został poszukiwany dwoma listami gończymi, 22 nakazami i zarządzeniami za szereg oszustw popełnionych na terenie kraju.

Mężczyzna, podając się za „fachowca" od remontów, obiecywał klientom wykonanie prac, na które pobierał zaliczki. Jego klienci nigdy nie doczekali się obiecanej usługi, a „wykonawca" znikał z ich pieniędzmi, urywając wszelki kontakt. Szacuje się, że w samym powiecie chełmskim oszukanych może być nawet 30 osób. Pokrzywdzonymi są również mieszkańcy innych województw.

- Mężczyzna oszukiwał też w internecie - na portalach zamieszczał ogłoszenia sprzedaży różnych towarów. Pomimo otrzymywanych zapłat od klientów towaru nigdy nie wysyłał. Ofiarą oszusta padli mieszkańcy całego kraju - opisuje nadkomisarz Anna Kamola z KWP w Lublanie. - Mężczyzna ukrywał się przed wymierzałem sprawiedliwości w hotelach na terenie całej Polski - dodaje.

Lubelscy „łowcy głów" namierzyli poszukiwanego. Wiedzieli, że zamierza po raz kolejny zmienić miejsce ukrywania się. Zatrzymali go kilka dni temu na dworcu w Radomiu.

39-latek za popełnione przestępstwa trafił już za kratki. Tam spędzi 1,6 roku odsiadki.

Joanna Niećko

Pożar na MOP-ie Markuszów

W cysternie poruszającej się drogą ekspresową S12 zapaliła się opona. W akcji gaśniczej brało udział 22 strażaków.

Fot.KSRG OSP Markuszów

Z pożarem opony w cysternie walczyło 22 strażaków. Na czas ich działań policja zablokowała możliwość wjazdu na MOP Markuszów na drodze ekspresowej S12 w kierunku Warszawy

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło wczoraj wieczorem (11 listopada) na drodze ekspresowej S12 w kierunku Warszawy. W czasie jazdy kierowca ciężarówki z cysterną zauważył, że w jego pojeździe zapaliła się jedna z opon. Mężczyzna zjechał na MOP Markuszów, odpiął cysternę poza głównym parkingiem, ciągnik wycofał w bezpieczne miejsce i zawiadomił służby.

Wkrótce na miejscu pojawiło się siedem pojazdów gaśniczych i 22 strażaków zawodowych oraz druhowie z okolicznych OSP - Markuszowa, Kłody i Kurowa oraz policja. Akcja gaśnicza trwała nieco ponad godzinę. Nikt nie ucierpiał, nie doszło także do rozszczelnienia cysterny. Jak informuje straż, na szczęście nie zawierała ona żadnych substancji niebezpiecznych ani łatwopalnych.

Na czas działań strażaków wjazd na MOP został zablokowany.

Marta Pietroń

Śmierć przy krajówce. Lądował śmigłowiec, ale 60-latka nie udało się uratować

Nie żyje mężczyzna, który zasłabł podczas wykonywania prac przy drodze krajowej nr 82.

W piątek 15 listopada przed godziną 11 w miejscowości Zofiówka na trasie z Łęcznej do Lublina lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

- Podczas wykonywania prac przy instalacjach elektrycznych w pasie drogowym jeden z pracowników oddalił się, a koledzy znaleźli go nieprzytomnego. Niestety, mimo podjętej reanimacji życia 60-latka nie udało się uratować – informuje sierż. sztab. Anna Brodaczewska z łęczyńskiej policji.

Kamil Kulig

Firma straciła 15 tys. zł.

Kolejne oszustwo internetowe

Na policję zgłosiła się kobieta, która powiadomiła o oszustwie. W miejscu pracy dostała na firmową skrzynkę maila z prośbą o zapłatę faktury. Kobieta była przekonana, że wiadomość pochodzi od jej kierownika. Dokonała płatności na kwotę 15 tys. zł. Po rozmowie z przełożonym, który zaprzeczył, że wysyłał jej wiadomość, zorientowała się, że było to oszustwo.

Postępowanie w sprawie prowadzi KPP w Lubartowie.

Marcin Kusyk

REG

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Inwestycja w Bezwoli przewidziana jest na 1200 kremacji rocznie

Czy krematorium jest usługą uciążliwą, czy nie jest?

Gmina Wohyń: W Bezwoli buduje się spalarnia zwłok. Najzupełniej legalnie. Jednak na placu budowy krematorium przez pierwsze tygodnie nie zawisła tablica z nazwą inwestycji. A informacja: budowa budynku usługowego usług funeralnych – spopielarni zwłok, zrobiłaby na pewno duże wrażenie. Ale i tak zanosi się na burzę.

Jak tłumaczy starostwo, spopielarnia buduje się na działce zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wohyń, przyjętego uchwałą Rady Gminy z 2003 r., w terenach oznaczonych symbolem UP – tereny usług publicznych z możliwością uzupełniania w zakresie nieuciążliwych usług komercyjnych. Powierzchnia użytkowa budynku to 158,76 mkw., w projektowanym wyposażeniu są dwa piece do spopielania

Zadzwonił do naszej redakcji mieszkaniec gminy Wohyń, który kategorycznie sprzeciwia się takiemu sąsiedztwu. Kilka dni temu mówił o tajemniczej budowli, która wznosi się w Bezwoli.

– Nie ma tam tablicy informacyjnej, nie wiadomo, co się buduje, ale ja się dowiedziałem. Okazuje się, że ta „tajemnicza inwestycja" to krematorium – mówi wzburzony.

Tłumaczy, że nie wyobraża sobie, żeby tą samą drogą, którą jeżdżą samochody dostawcze do ubojni drobiu, która będzie sąsiadem krematorium, jeździły karawany.

– Dla mnie to niewyobrażalne, jak ktoś mógł wydać zgodę na taką inwestycję – mówi.

Pozwolenie wydało starostwo

Zapytaliśmy wójta gm. Wohyń, Tomasza Jurkiewicza, jak do tego doszło, że spalarnia zwłok w gminie się buduje, a mieszkańcy Bezwoli dowiadują się o tym na własną rękę?

– Pytanie, kto wydal pozwolenie na budowę, nie jest pytaniem do mnie, tylko do starosty – zaznacza z góry wójt i tłumaczy: – Prawdą jest, że jeden z przedsiębiorców z terenu powiatu zwrócił się do nas z wnioskiem o wydanie wypisu i wyrysu posiadanej przez siebie nieruchomości w m. Bezwola, w pozostałej procedurze gmina nie uczestniczyła. Przedsiębiorca złożył wniosek do Starostwa Powiatowego - Wydziału Architektury i Budownictwa i prawdopodobnie dostał pozwolenie na budowę, zgodnie z którym realizuje inwestycję.

Na pytanie, czy gmina nie miała obowiązku skonsultować zamiaru takiej inwestycji z mieszkańcami, stwierdza:

– Według mojej wiedzy instalacja nie wymaga przeprowadzenia procedury oddziaływania na środowisko, w związku z tym do gminy nie wpłynął wniosek o wydanie decyzji środowiskowej.

Prawo nie zabrania...

Kierownik Wydziału Architektury i Budownictwa radzyńskiego starostwa, Ewa Kowalczyk, powołując się na precyzyjne przepisy, wyjaśnia, że udzielono pozwolenia na budowę i zatwierdzono projekt zagospodarowania oraz projekt architektoniczno-budowlany budowy budynku usługowego usług funeralnych – spopielarni zwłok wraz ze zbiornikiem na ścieki sanitarne i zagospodarowaniem terenu. Zamierzenie inwestycyjne obejmuje budowę parterowego budynku usługowego o wymiarach zewnętrznych 12,38 m x 17,20 m z pomieszczeniem przeznaczonym do pełnienia funkcji spopielarni zwłok.

Zapytaliśmy: Czy wydając pozwolenie na budowę instalacji do spopielania zwłok, dopełniono wszelkich formalności pod względem ochrony środowiska? Czy zostały uzyskane zezwolenia od Wód Polskich, sanepidu, RDOŚ? Czy tego typu inwestycja może być przeprowadzana bez konsultacji społecznych? Kierownik Ewa Kowalczyk tłumaczy:

– Instalacje przeznaczone do spopielania zwłok nie zaliczają się do przedsięwzięć mogących negatywnie oddziaływać na środowisko. Nie obejmuje ich zatem obowiązek przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko.

Z wyjaśnień pani kierownik wynika, że nie mają tu zastosowania przepisy o konsultacjach społecznych, a przedmiotowe przedsięwzięcie nie podlega obowiązkowi uzgadniania dokumentacji projektowej przez Wody Polskie, sanepid lub RDOŚ.

> **Mieszkaniec:** *Nie wyobrażam sobie, żeby tą samą drogą, którą jeżdżą samochody dostawcze do ubojni drobiu, która będzie sąsiadem krematorium, jeździły karawany*

1200 kremacji rocznie

Mimo że od strony prawnej wszystko się zgadza i inwestor ma prawomocne pozwolenie na budowę, wniosek o wznowienie postępowania w celu uchylenia decyzji starosty złożyła właścicielka działki sąsiadującej z działką, na której buduje się krematorium.

– W moim przekonaniu spopielarni zwłok, w której przewidziano do 1200 kremacji rocznie (pięć - sześć na dobę), nie można uznać za nieuciążliwą usługę komercyjną. W najbliższym otoczeniu planowanej budowy znajduje się zabudowa mieszkaniowa oraz ubojnia drobiu. W tym również moja działka, która – jeśli krematorium powstanie – bardzo straci na wartości – stwierdza we wniosku, wskazując też na obniżenie wartości działek sąsiedzkich.

To nie są puste pola, jest ubojnia

– Ja się nawet dziwię inwestorom, że oni w takiej lokalizacji chcą krematorium. Plan budynku, który przeglądałam, zakłada, że jest tam miejsce pożegnania rodziny z osobą zmarłą. Nie wyobrażam sobie tak naprawdę sytuacji, że ktoś jedzie na pożegnanie, to przecież podniosła chwila, a obok miejsca pożegnania jest... ubojnia drobiu. To jest duży, prężnie działający zakład, tam pracuje około 50 osób, są tam różne zapachy, pracują maszyny, lecą pióra itd. Takie miejsce powinno być godne – argumentuje kobieta.

Dlaczego w Bezwoli pośród pól była działka przeznaczona pod usługi publiczne? Ludzie mówią, że jeszcze za komuny i Gierka planowano tam postawić dom kultury. Pierwsze cegły posklejano i budowę porzucono. W międzyczasie upadł komunizm, działka jednak o przeznaczeniu na usługi publiczne nieuciążliwe w planach gminy pozostała.

Kobieta pytana, dlaczego zdecydowała się pisać wniosek i walczyć o blokadę inwestycji, stwierdza: – W planie zagospodarowania przestrzennego gminy działka, na której ma być spalarnia zwłok, figuruje jako działka pod usługi publiczne, nieuciążliwe. Teraz pytanie: Co to są usługi nieuciążliwe? Czy krematorium jest usługą uciążliwą, czy nie jest? Ja podważam decyzję starostwa i próbuję wznowić obecnie postępowanie o pozwolenie na budowę.

mm

PiS chce wygaszenia mandatów kilku radnych prezydenta Żuka. Poszło o miejsca zamieszkania

Lublin: Wygaszenia mandatów pięciu radnych prezydenckiego klubu chcą radni PiS.

Portal informacyjny Jawny Lublin w ostatnim czasie w publikacjach utrzymywał o tym, że pięciu radnych Klubu Prezydenta Krzysztofa Żuka nie mieszka w Lublinie.

Teraz radni klubu Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta Lublin złożyli projekty uchwał o stwierdzenie wygaśnięcia mandatów pięciu radnych Klubu Prezydenta Krzysztofa Żuka z powodu „utraty prawa wybieralności na skutek braku stałego zamieszkania na terenie gminy Lublin".

- Konieczność podjęcia uchwały wynika z doniesień prasowych portalu Jawny Lublin i ma swoje umocowanie prawne w Kodeksie Wyborczym - poinformował Robert Derewenda.

Projekty uchwał dotyczą: Anny Ryfki, Kamili Florek, Marty Gutkowskiej, Moniki Kwiatkowskiej i Magdaleny Szczygieł-Mitrus. Jednocześnie Kwiatkowska i Ryfka są wiceprzewodniczącymi RM Lublin.

- Wnoszę o wprowadzenie przedmiotowych projektów uchwał do porządku obrad najbliższej sesji Rady Miasta Lublin zaplanowanej na 21 listopada - czytamy we wniosku, pod którym podpisali się w imieniu grupy radnych PiS: Robert Derewenda, Justyna Budzyńska i Tomasz Gontarz.

Ci sami radni w środę (13 listopada) zorganizowali konferencję prasową.

- Zależy nam na tym, żeby mieć pewność, że Rada Miasta obraduje w prawidłowym składzie. Dlatego też w obliczu tych informacji medialnych i publicznych dla nas jest rzeczą zrozumiałą, że trzeba tę sytuację wyjaśniać - mówił Tomasz Gontarz.

Gontarz podkreślił też, że zgodnie z prawem każda z radnych będzie mogła złożyć odpowiednie oświadczenie i odnieść się do informacji medialnych „odnośnie tego, że nie mieszkają w Mieście Lublin, a w związku z tym nie powinny one sprawować mandatu".

Po konferencji Jawny Lublin poprosił o komentarz do sprawy Jarosława Pakułę - przewodniczącego RM w Lublin.

- Rozmawiałem z paniami radnymi, które zaręczają, że mieszkają Lublinie. Innych sposobów do weryfikacji nie mam. Nie mam narzędzi, żeby to sprawdzić. Więc zgodnie z tym, co panie zadeklarowały, przyjmuję to jako dobrą monetę - podaje Jawny Lublin.

Dodatkowo portal zacytował oświadczenie radnego klubu Żuka - Piotra Chodunia.

- Mieszkamy i działamy w Lublinie, z dumą wypełniając mandat Radnych Rady Miasta Lublin i – zgodnie ze złożoną przysięgą – pracując na rzecz dobra miasta, jego Mieszkanek i Mieszkańców - czytamy na portalu. - Jednocześnie wyrażamy zaskoczenie, że tzw. „śledztwo" portalu dotyczyło tylko jednej strony politycznej Rady Miasta Lublin, zupełnie pomijając Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Tymczasem z oświadczeń majątkowych radnych wynika, że podobnie jak niektórzy radni naszego Klubu, także niektórzy radni PiS posiadają kilka nieruchomości. Zgodnie z tezą przyjętą w artykułach portalu należałoby zatem przyjąć podejrzenie, że mogą oni nie zamieszkiwać w Lublinie.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Konflikt w bursie. Wychowawcy: Mamy dość takiego postępowania dyrektora

Pozwy za nieuzasadnione zwolnienia z pracy zostały zakończone sądową ugodą i wypłatą odszkodowań. Skargi do starostwa, kuratorium oświaty, czy innych organów - to elementy konfliktu, jaki wywiązał się między grupą wychowawców a dyrektorem Powiatowego Zespołu Kształcenia i Wychowania w Puławach. Rykoszetem obrywają mieszkańcy bursy.

Ten budynek bursy miał zostać wyłączony na rok z użytkowania ze względu na remont. I właśnie m.in. tym dyrektor uzasadniał rozwiązanie stosunku pracy z wychowawcami

Ubrania i buty w takim stanie odebrali po wakacjach mieszkańcy bursy z depozytu, w którym złożyli rzeczy w czerwcu, po zakończeniu roku szkolnego. Wszystko było popleśniałe

Tak nie da się pracować

Powiatowy Zespół Kształcenia i Wychowania w Puławach to placówka, w strukturze której znajduje się liceum ogólnokształcące (w tym także dla dorosłych), szkoły dla dorosłych oraz bursa szkolna. Mieszka w niej młodzież, która na co dzień - z racji odległości lub trudności komunikacyjnych - ma problem z dojazdem do szkół średnich działających w mieście.

Obecny dyrektor PZWIK stanął na czele placówki w 2022 r., po tym, jak wygrał konkurs ogłoszony przez starostwo. Oprócz niego o funkcję starała się wieloletnia pracownica, ale jej aplikacja została odrzucona z powodu braków formalnych.

Jak podkreślają wychowawcy, mimo rozczarowania faktem, że ich koleżanka nie została dopuszczona do konkursu, chcieli współpracować z nowym przełożonym. Jednak w ich przekonaniu nie tak ta współpraca powinna wyglądać.

Na początku wychowawcy nie zgadzali się z planem pracy ustalanym przez nowego dyrektora, który ich zdaniem nie pozwalał na realizację planu pracy opiekuńczo - wychowawczej.

- Który przewiduje adaptację wychowanków w grupie, poznanie ich, kontakt bezpośredni z wychowankami, pracę z rodzicami. Chodzi o to, by wychowawcy spędzali jak najwięcej czasu w swojej grupie, by wychowawca był na stałe, grupa była zżyta z nim i by dzieci wiedziały, do kogo mogą udać się z problemem i miały zaufanie oraz w jakich godzinach tego wychowawcę można spotkać - tłumaczą.

- Plan był z kosmosu, osoba, która go układała, w ogóle nie brała tego pod uwagę, zmieniał się co tydzień. Chaos totalny. Wychowawca był w pracy danego dnia, a pracował w innej grupie, nie w swojej. A w jego grupie pracowała obca osoba, świeżo przyjęta. Dochodziło nawet do takich absurdów, że do bursy na dyżur przychodzili nauczyciele z IV LO, bo my mieliśmy zakaz godzin ponadwymiarowych - opowiadają i podkreślają, że poza godzinami pracy nie mogli sobie nic zaplanować. Problematyczna była nawet zaplanowana wcześniej wizyta u lekarza, bo grafik dyżurów pojawiał się znienacka i mimo wcześniejszych próśb i informacji dana osoba i tak miała wpisany dyżur w dniu wspomnianej wizyty lekarskiej.

Jak dodają, zatrudniane były nowe osoby, co podnosiło koszty funkcjonowania placówki dużo bardziej, niż zlecenie nadgodzin już zatrudnionym wychowawcom. Wychowawcy często się zmieniali, co ich zdaniem wprowadzało zamęt i powodowało, że młodzież mieszkająca w bursie nie znała pracowników placówki.

- Zatrudnia emerytkę, nauczycielom z zewnątrz daje dodatkowe godziny, a swojemu pracownikowi ogranicza etat, a tym samym blokuje możliwość awansu zawodowego - mówią.

Wychowawcy idą do sądu

Z czasem punktów zapalnych było coraz więcej. Wychowawcy nie rozumieją działań dyrektora związanych chociażby z decyzją o czasowym (na rok szkolny 2023/2024) zamknięciu budynku filii bursy przy Al. Partyzantów, co poskutkowało nieprzyjęciem do placówki kilkudziesięciu wychowanków. Jak kierownictwo PZWiK uzasadniało w piśmie do starostwa, powodem wyłączenia budynku z użytkowania na jeden rok szkolny była konieczność przeprowadzenia remontu. Ale, jak twierdzą wychowawcy, prac remontowych było niewiele.

Dodatkowo wiązało się to z ograniczeniem liczby wychowanków, a co za tym szło, zmniejszeniem liczby wychowawców. Wtedy pracę mieli stracić m.in. były dyrektor bursy oraz dwóch wychowawców, a jednemu ograniczono etat.

- Chodziło chyba nie o sam remont, ale by usunąć niektóre osoby z pracy - podnoszą wychowawcy.

Niektórzy zwolnieni wtedy pracownicy poszli do sądu. Jak wynika z odpowiedzi dyrektora PZWiK na pozew jednego z nich, powodem wypowiedzenia stosunku pracy były zmiany organizacyjne w placówce związane m.in. ze zmniejszeniem liczby wychowanków, a tym samym grup wychowawczych z 10 do ośmiu i zmniejszenie liczby etatów dla wychowawców. Dalej dyrektor wspomina o planowanym remoncie jednego z podległych mu budynków, wskazując, że jednym z kryteriów, na podstawie których wytypowano tego pracownika do zwolnienia, były uprawnienia emerytalne.

Jednak prawnik zwolnionego wychowawcy wskazał w pozwie, że analiza aneksu do arkusza organizacyjnego PZWiK na rok szkolny 2023/2024, od którego już nie mógł pracować, pokazuje, że dyrektor zatrudnił nowych nauczycieli, a - co więcej - wykazał nawet wakat.

Jaki był finał dwóch sądowych rozpraw?

Obie trwały zaledwie kilka minut i w obu przypadkach reprezentujący PZWiK dyrektor wraz z prawnikiem ze starostwa zaproponowali zwolnionym wychowawcom ugodę i wypłatę odszkodowania. Choć, jak wynika z protokołu, w jednej ze spraw początkowo dyrektor wraz z pełnomocnikiem nie godzili się na kwotę odszkodowania, jakiej zażądał zwolniony wychowawca. Ale gdy ten zmienił żądanie na przywrócenie go do pracy i ta wyższa kwota odszkodowania przestała być problemem.

Aktualnie w sądzie toczy się sprawa jeszcze jednej pracownicy, która walczy o uznanie jej stosunku pracy.

Pracownik lepszy, gorszy...

Pracownicy bursy mówią wprost także o mobbingu, który przejawia się chociażby w przydzielaniu obowiązków poniżej kompetencji oraz podsłuchiwaniu ich przez monitoring.

- Sam przyznał się na radzie, że kamery mają fonię. Przez rok zastanawialiśmy się, że skąd oni wiedzą o niektórych sprawach, o których między sobą dyskutujemy. Pierwsze pytanie, jakie nasuwa się ludziom z zewnątrz - czemu nie zgłosiliście tego do prokuratury? Każdy z nas boi się o pracę - opowiadają.

- Monitoring to nie narzędzie zapewniające bezpieczeństwo, ale narzędzie inwigilacji - mówią.

Podnoszą również, że pracownicy bursy są traktowani niejednakowo - jedni mogą spędzać święta z bliskimi, a inni w każde święta mają dyżur. Jedni mogą notorycznie spóźniać się do pracy, inni za jedno spóźnienie już muszą ponosić konsekwencje. Oskarżają dyrektora także o niegospodarność, a jako przykład podają zlecanie niektórych usług zewnętrznym firmom, podczas gdy w bursie są zatrudnieni konserwatorzy, którzy z powodzeniem mogliby te prace wykonać w ramach swoich obowiązków.

Nieuzasadnione nagany, nierzetelne protokoły posiedzeń rady pedagogicznej - to kolejne zarzuty pod adresem dyrektora.

- Z nami się nie rozmawia, nam wysyła się tylko pisma, w odpowiedzi na które musimy się tłumaczyć - żalą się.

To nie jest nasz drugi dom

Kolejnym problemem, na jaki wskazują nasi rozmówcy oraz wychowankowie bursy, są dla nich nieuzasadnione decyzje dyrektora, jak np. kilkukrotne w ciągu tygodnia przekwaterowywanie mieszkańców z pokoju do pokoju, bez powodu, co zdarzało się na początku tego roku szkolnego.

- Co wieczór musiałam pakować wszystkie swoje rzeczy i przenosić się gdzie indziej, nie wiedziałam dlaczego - opowiada nam była już mieszkanka bursy.

Kolejnym przykładem nieuzasadnionej decyzji dyrektora był fakt, że uczniowie zżyci ze sobą, którzy mieszkali razem rok czy dłużej, nie mogli dalej zajmować tego samego pokoju.

Wychowankowie skarżą się również na warunki w pomieszczeniu w piwnicy, w którym na wakacje w bursie zlokalizowano w czerwcu depozyt. We wrześniu uczniowie odebrali swoje rzeczy i przecierali oczy ze zdumienia. Ubrania, buty spleśniały.

- Dziewczynka przyszła do mnie i płakała, że wszystko ma spleśniałe i nie ma się w co ubrać - opowiada jeden z wychowawców.

- Ona chodziła po pokojach i pytała, czy ktoś mógłby jej coś pożyczyć - dodaje była mieszkanka bursy.

Jak przyznają zgodnie wszyscy nasi rozmówcy - wszelkie skargi pozostały bez echa, a uczennica, która odważyła się wyrazić głośno swoje niezadowolenie i oburzenie, musiała się wyprowadzić.

Młodzież twierdzi, że w bursie nie czuje się komfortowo. Dyrekcja nie reaguje na prośby mieszkańców co do stanu wyposażenia.

- Bursa miała być naszym drugim domem, miejscem, gdzie zawsze chce się wracać, gdzie czujemy się bezpiecznie, a tak nie jest. Czujemy się cały czas obserwowani, boimy się rozmawiać w pokojach - opowiada młodzież

Wychowawcy zwrócili się z prośbą o rozwiązanie sytuacji do starostwa, skierowali także pismo do kuratorium oświaty. W odpowiedzi na nie czytamy, że kuratorium nie jest organem kompetentnym w rozstrzyganiu o relacjach między nimi a dyrekcją, bo od tego są sądy pracy. Odsyła także do organu prowadzącego.

Dyrektor nie komentuje, starostwo nabrało wody w usta

O komentarz do sytuacji i zarzutów części wychowawców do pracy dyrektora zapytaliśmy samego zainteresowanego. Mirosław Kozioł nie chciał odnosić się do sprawy i odesłał nas do swoich zwierzchników - organu prowadzącego, czyli Starostwa Powiatowego w Puławach. 29 października wysłaliśmy zestaw pytań do władz powiatu. Byliśmy ciekawi m.in. czy wiedzą o konflikcie, jakie podjęły kroki. Zapytaliśmy również o remont budynku filii bursy, związane z nim zwolnienia wychowawców, podpisane ugody i wypłacone odszkodowania oraz tego, czy do starostwa docierały skargi młodzieży mieszkającej w bursie. Niestety, mimo upływu trzech tygodni, nie otrzymaliśmy odpowiedzi na żadne z postawionych przez nas pytań.

Marta Pietroń

REG

eprasa.pl 2d6f1c50ff

NFZ grzmi: Tysiące zmarnowanych wizyt u lekarza w Lubelskiem

Mieszkańcy naszego województwa nie odwołują wizyt lekarskich i badań, z których w rezultacie nikt nie skorzysta. - Od stycznia do sierpnia br. ponad 55 tys. osób nie przyszło na umówione wizyty lub badania do placówek medycznych w województwie lubelskim - informuje Małgorzata Bartoszek, rzecznik prasowy Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

Terminy przepadają

Jak wynika z danych lubelskiego NFZ, mieszkańcy województwa lubelskiego zachowują się jak przysłowiowy „pies ogrodnika", który sam nie zje i drugiemu nie da. W tym przypadku chodzi o wizyty lekarskie i zarezerwowane terminy badań. Umawiamy się na nie, ale jeśli nie możemy z jakiegoś powodu pojawić się tego dnia w gabinecie lekarskim lub w laboratorium - rzadko kiedy informujemy o tym placówkę medyczną. A to oznacza, że w rezultacie nie skorzystamy z tego my sami, ani nikt inny, a miejsce przepada. W tym roku od stycznia do sierpnia pacjenci z województwa lubelskiego nie odwołali 55 tysięcy wizyt, a w całym 2023 r. NFZ odnotował takich przypadków prawie 73 tysiące.

- Najwięcej, bo ponad 14 tys. przypadków nieodwołanych wizyt, dotyczy świadczeń z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu, 13 tys. z kardiologii, ponad 8 tys. z endokrynologii, a z fizjoterapii ambulatoryjnej ponad 7,7 tys. W przypadku poradni onkologicznej – 3,5 tys. wizyt, a ponad 2 tys. nieodwołanych badań wystąpiło w przypadku badań rezonansu magnetycznego i tomografii komputerowej – wylicza Małgorzata Bartoszek, rzecznik prasowy Lubelskiego OW NFZ.

Narodowy Fundusz Zdrowia apeluje, by w sytuacji, kiedy wiemy, że nie pojawimy się na umówionej wizycie, powiadomić o tym placówkę medyczną. Wtedy z porady lekarskiej zamiast nas, może skorzystać inny pacjent oczekujący w kolejce.

Powiadom o nieobecności, skorzysta ktoś inny

Aby temu zapobiegać, od 2022 r. NFZ promuje kampanię „Odwołuję. Nie blokuję". Ale to nie wszystko. Wysyła do pacjentów również wiadomości SMS z przypomnieniem o zbliżającym się terminie zarezerwowanej wizyty czy badania. Od początku tego roku, a do końca września wysłano 10,5 mln takich powiadomień.

- Wiadomości do pacjentów NFZ wysyła od lutego 2020 r. Przypomnienie dotyczy wizyt pierwszorazowych z 40 świadczeń m.in.: kardiologii, ortopedii, operacji jaskry, endoprotezoplastyki, gastroskopii, kolonoskopii, tomografii komputerowej czy rezonansu magnetycznego. Pacjent otrzymuje SMS na cztery dni przed umówioną wizytą czy badaniem. W treści SMS-a podane są informacje o świadczeniu, terminie wizyty i, co ważne, również numer telefonu, pod który pacjent może zadzwonić, aby odwołać wizytę - tłumaczy Małgorzata Bartoszek.

Wystarczy przy rejestracji na wizytę lekarską czy badanie podać swój numer telefonu. - Nasze postępowanie ma wpływ na zdrowie innych. Dlatego bądźmy odpowiedzialni i jeśli wiemy, że nie pojawimy się na badaniu, odwołajmy je, dzięki temu termin wizyty nie przepadnie, bo zostanie wykorzystany przez inną osobę z listy oczekujących - dodaje rzeczniczka lubelskiego NFZ.

Marta Pietroń

Witamy na świecie

Zofia Masłowska, Zbulitów, gm. Radzyń Podlaski
ur. 12 listopada, 10.50, 3480 g, 53 cm
Rodzice: Natalia i Dariusz
Rodzeństwo: Hania (2,5 l.)

Jakub Dębek, Warszawa
ur. 12 listopada, godz. 16.50, 3600 g, 57 cm
Rodzice: Katarzyna i Przemysław

Zuzanna Korpysz, Kudry
Ur. 30 października 3720 g, 58 cm
Rodzice Agata i Kamil
Rodzeństwo Antoś 11 l., Jaś 8 l., Adaś 5 l.

Alicja Soszka, Lubartów
9 listopada, godz. 16.54, 3750 g, 56 cm
Rodzice: Dominik i Kinga

Wiktoria Waniowska, Glinny Stok
ur. 12 listopada, godz. 12.11, 3250 g, 56 cm
Rodzice: Dorota i Mirosław
Rodzeństwo: Amelia (13 l.) i Karol (9 l.)

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Perełka, Wojciech Turski

Koka, Beata Szczeszek

Fido, Puławy

Putin, Szczuczki Kol.

Puzon i Bubu, Aleksandra, Łuków

Chmurka, Helena Gembal, Puławy

Krecik, Jolanta Drewienkowska, Skarbiciesz

Puszek, Karolina Pochwatka, Michałówka

Tofik, Maja Koczkodaj, Radzyń Podlaski

PODPATRZONE

W czasie przejażdżki Jakub Kurowski

Imieniny obchodzi Ewa Siwik z Andrzejowa

W dniu imienin uśmiechu, przytuleń,
uczuć w gorącej atmosferze
życzymy Ci bardzo serdecznie i szczerze.
Dużo, dużo małżeńskiej miłości
codziennie tylko miłych wydarzeń,
rzeczywistości piękniejszej od marzeń.
Dużo szczęścia i radości
a upływający czas niech będzie pełen przyjemności.
życzy Zbyszek i znajomi z Łęcznej

Ela Łuszczyńska obchodzi imieniny

Miłe są słowa oraz wspomnienia,
kto kogo kocha, śle mu życzenia.
Kilka latek Ci stuknęło,
wolna chwila się zaczęła,
nie miej jednak obaw żadnych,
bo przyjaciół masz zaradnych.
Zawsze chętnie Ci pomogą,
bo jesteś im osobą drogą.
Niech Ci każdy dzień beztrosko płynie,
miej szacunek i poważanie w najbliższej rodzinie.
Dużo, dużo zdrowia.
życzą Stasia i znajomi

REG

eprasa.pl 2d6f1c50ff

HOMOCANIS SAPIENS – CZŁEKOPIES Z ŁUKOWA MIAŁ PODBIĆ ŚWIAT ROZRYWKI - cz.2

Pies Octavius z Łukowa w japońskiej telewizji!

Roman Rogowiecki dla „Wspólnoty"
- Z panem Podolakiem i jego asystentką byliśmy w Tokio przez dwa tygodnie. Pies Octavius musiał przejść kwarantannę, po czym wziął udział w programie rozrywkowym w japońskiej telewizji. Pamiętam, że w studiu było bardzo dużo ludzi i że pies zrobił na wszystkich fantastyczne wrażenie, a na ulicach Tokio był wprost sensacją. O sukcesie tego wyjazdu niech świadczy fakt, że byliśmy kilkukrotnie zapraszani do domów osób z produkcji tego programu, a Japończycy raczej nie zapraszają obcych w odwiedziny. Pies Octavius zachowywał się bardzo dobrze przez cały wyjazd
(na zdjęciu Roman Rogowiecki pierwszy z prawej, Jerzy Podolak w niebieskiej koszulce).

Homo – malujący, śpiewający i rzekomo gadający pies z Łukowa wywoływał skrajne emocje. Jego właściciel, Jerzy Podolak, stoczył batalię z obrońcami praw zwierząt, ale chyba się opłaciło, bo jego kolejny pies – Octavius – dostał zaproszenie na występy do Japonii!

Niektórzy zarzucali Jerzemu Podolakowi, że jego prawdziwym motywatorem była chęć zysku kosztem tresowanego zwierzęcia: „po co by psa uczył po angielsku i kazał grać angielskie piosenki? Pewnie ma nadzieję wyjechać na Zachód. Las Vegas może, jak Violetta Villas" – cytowała w 1984 r. anonimowego Łukowianina „Polityka".

Właściciel Homo był jednak tak przekonany o wyjątkowej inteligencji swojego psa i jego zdolnościach do wykonywania czynności ludzkich, że... proponował swojemu szefowi zatrudnienie swojego psa „za miskę strawy" jako pracownika niewykwalifikowanego do prostych prac w łukowskiej fabryce obuwia.

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami mówi STOP

Niemal równocześnie ze wzrostem popularności Homo do akcji wkroczyło Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami (TOZ). To właśnie ta organizacja stała za wstrzymaniem zapowiadanego programu w telewizji – i wystąpiła do prokuratury „z wnioskiem o zakaz emitowania i publikowania wszelkich materiałów na ten temat, zarówno krytycznych, jak i pozytywnych". Cenzura? Niekoniecznie, ponieważ - jak argumentował wtedy przedstawiciel TOZ: „proszę sobie wyobrazić, co działoby się po nadaniu programu w telewizji. Zaczęto by męczyć dziesiątki tysięcy psów, zmuszając je do grania, malowania, strzelania, nie mówiąc już o mówieniu".

Oddawaj psa!

Po wystawie w Hybrydach Jerzy Podolak stał się obiektem ataków za domniemane znęcanie się nad zwierzęciem: otrzymywał listy z pogróżkami i groźbami śmierci. Został też napadnięty i pobity na ulicy, a napastnicy chcieli mu odebrać psa. To nie wszystko – oprócz doniesienia do prokuratury pies-celebryta w asyście milicji decyzją Urzędu Miejskiego w Łukowie 15 maja 1985 r. został odebrany właścicielowi i przekazany do oddziału TOZ w Poznaniu.

Rozpoczęło to trwającą miesiące walkę p. Podolaka o Homo. Z jednej strony TOZ twierdziło, że pies był zaniedbany, chory, okaleczony i torturowany. Świadczyć o tym miały opinie ekspertów stwierdzające m.in. blizny na ciele psa, zaniedbaną sierść czy nieżyt gardła i zapalenie spojówek. Obrońcy zwierząt nie zamierzali oddawać psa do Łukowa... ba, nadali mu nawet nowe imię „As".

Po drugiej stronie był p. Podolak, który domagał się zwrotu zwierzęcia. Kategorycznie odrzucał oskarżenia o znęcanie się nad psem i... też miał na to „papiery", m.in. opinię wydaną przez klinikę wydziału weterynaryjnego SGGW w Warszawie, która mówiła o „dobrym stanie odżywiania i dostatecznym — utrzymania" łukowskiego psa i, co równie ważne, że „zwierzę wykazywało w stosunku do właściciela i jego asystentki zainteresowanie oraz «przyjacielskość», nie zdradzając żadnych objawów niechęci, agresji czy też strachu".

Opinia ta wystarczyła Prokuraturze Rejonowej w Łukowie do umorzenia postępowania „w sprawie okrutnego znęcania się nad zwierzęciem" wobec niestwierdzenia cech przestępstwa. Mimo to pies nadal nie wracał do właściciela, ponieważ był odebrany na mocy decyzji UM w Łukowie. Jerzy Podolak się nie poddawał. Wysyłał odwołania, najpierw do łukowskiego magistratu, następnie do Urzędu Wojewódzkiego, który finalnie przyznał mu rację i stwierdził, że brak było dowodów i podstaw do odebrania psa. 20 maja 1986 r. Naczelny Sąd Administracyjny oddalił ostatnią skargę TOZ i utrzymał wcześniejszą decyzję. Pies mógł wrócić do właściciela.

Pies Octavius podbija Japonię!

Trzeba przyznać, że Jerzy Podolak był wizjonerem. Jak sam opowiadał w prasie, marzyło mu się, że „w przyszłości nie trzeba się będzie zrywać o piątej rano, żyć tą szarzyzną". Wierzył też, że „ludzie przestaną nas traktować jak wariatów. Będziemy jeździli po całym kraju. To jest życie porywające, pełne napięcia, [...] także pełne blasku, błyszczenia. Na estradzie, w światłach jupiterów, przy zachwyconej publiczności, która lubi widowiska niezwykłe. Bo to tym ludziom pozwala zapomnieć o codzienności".

Jego marzenie przynajmniej w części się spełniło.

Homo po ponad rocznej nieobecności zapewne powrócił do swojego właściciela, a w międzyczasie okazało się, że jest też drugi uzdolniony pies – syn Homo, wabiący się Octavius. O ile Homo był znany w Polsce, tak jego syn stał się gwiazdą w Japonii. W czerwcu 1987 r. na zaproszenie japońskiej telewizji Nippon TV Jerzy Podolak, asystentka Li Canavetta oraz pies Octavius polecieli na dwa tygodnie do Tokio. Wyjazd organizował państwowy PAGART (Przedsiębiorstwo Państwowe Polska Agencja Artystyczna „Pagart" – agencja artystyczna, w PRL mająca na celu m.in. promowanie polskich artystów), a menedżerem i tłumaczem grupy został znany dziennikarz Roman Rogowiecki, który pomagał też załatwiać formalności.

Cały wyjazd okazał się oszałamiającym sukcesem – łukowski pies wystąpił w japońskiej telewizji i zdobył popularność wśród mieszkańców Kraju Kwitnącej Wiśni, co potwierdził w rozmowie ze mną red. Rogowiecki, bardzo pozytywnie wspominając p. Podolaka – zaznaczając, że pies był bardzo dobrze traktowany przez właściciela.

Ciąg dalszy być może nastąpi...

Paweł Jezierski

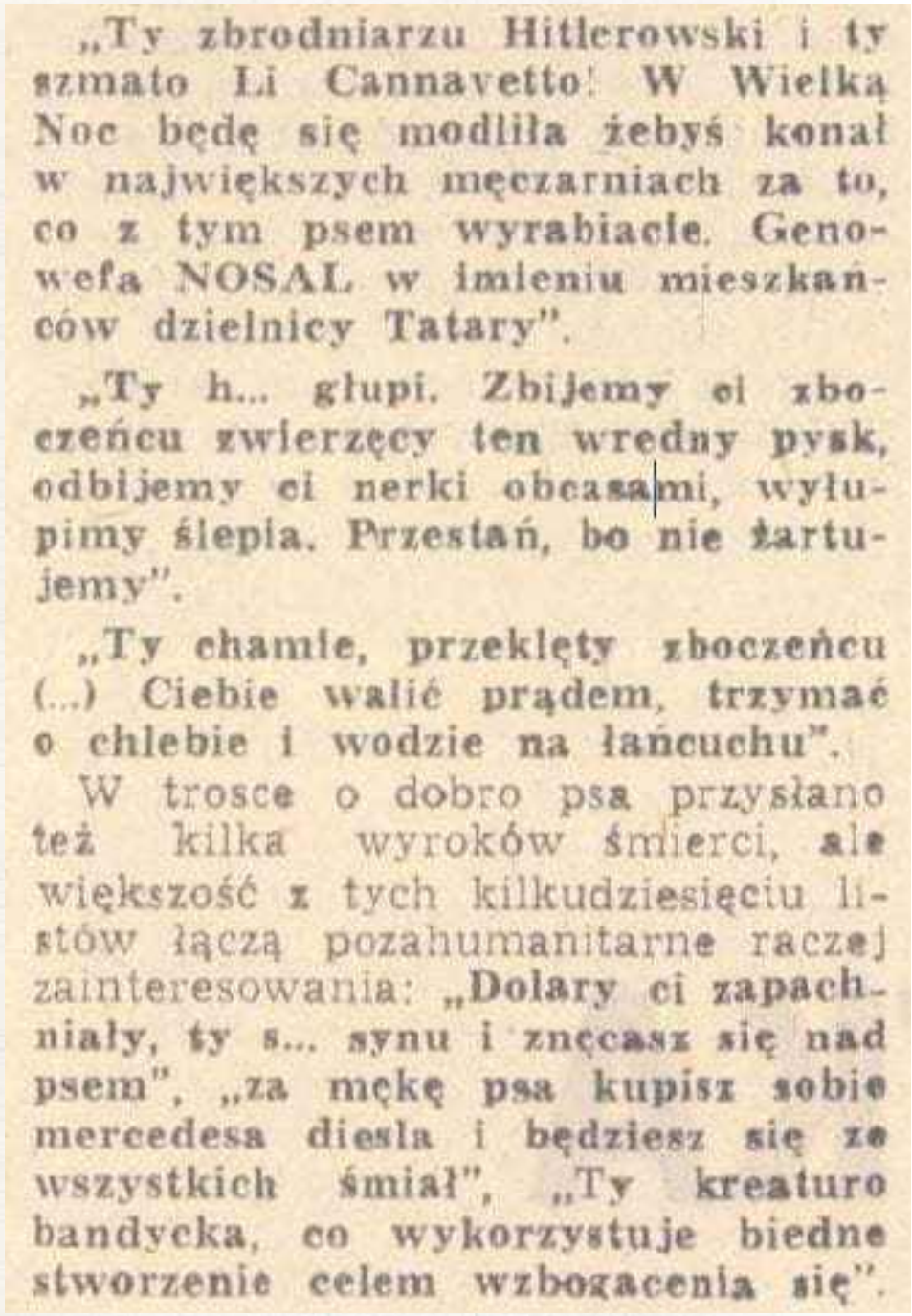

„Ty zbrodniarzu Hitlerowski i ty szmato Li Cannavetto! W Wielką Noc będę się modliła żebyś konał w największych męczarniach za to, co z tym psem wyrabiacie. Genowefa NOSAL w imieniu mieszkańców dzielnicy Tatary".

„Ty h... głupi. Zbijemy ci zboczeńcu zwierzęcy ten wredny pysk, odbijemy ci nerki obcasami, wyłupimy ślepia. Przestań, bo nie żartujemy".

„Ty chamie, przeklęty zboczeńcu (...) Ciebie walić prądem, trzymać o chlebie i wodzie na łańcuchu".

W trosce o dobro psa przysłano też kilka wyroków śmierci, ale większość z tych kilkudziesięciu listów łączą pozahumanitarne raczej zainteresowania: „Dolary ci zapachniały, ty s... synu i znęcasz się nad psem", „za mękę psa kupisz sobie mercedesa diesla i będziesz się ze wszystkich śmiał", „Ty kreaturo bandycka, co wykorzystuje biedne stworzenie celem wzbogacenia się".

Groźby i wyzwiska
Z anonimów otrzymywanych przez Podolaka: Trudno dociec, ile było motywowanych zawiścią o - chwilowy, ale jednak... - sukces, a ile rzeczywistą troską o zwierzaka.... (za tygodnikiem Polityka)

W pewnym momencie Urząd Miasta w Łukowie podjął decyzję o odebraniu psa właścicielowi, jednak sądy ostatecznie przyznały rację Podolakowi i Homo wrócił do pana

Rewers publikowanego w poprzednim numerze zdjęcia psa Homo z autografem asystentki Podolaka Li Canavetti. Według naszych informacji pochodziła spod Łukowa i była nauczycielką

Czy ktoś uzupełni tę historię?

Niestety nie wiemy, co było dalej – dalsze losy p. Podolaka, jego asystentki kryjącej się pod pseudonimem Li Canavetta oraz psów Homo i Octaviusa pozostają na razie zagadką. Dlatego zachęcamy czytelników „Wspólnoty" do podzielenia się informacjami dotyczącymi p. Podolaka i psów Homo i Octaviusa.

REG

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Udany mariaż rekina biznesu i społeczniczki: Maria (1863-1947) i Jan (1845-1918) Kleniewscy z Kluczkowic (cz. VIII)

W Kluczkowicach strzelanina jak na Dzikim Zachodzie

Przodków obojga można zakwalifikować jako drobną szlachtę - jej spod Sieradza, jego spod Płocka. Dzięki własnej pracy i umiejętności podejmowania trafnych decyzji nie tylko dorobili się znaczącego majątku, ale też odcisnęli swoje piętno na życiu społecznym Opola i okolic na kilka dziesięcioleci.

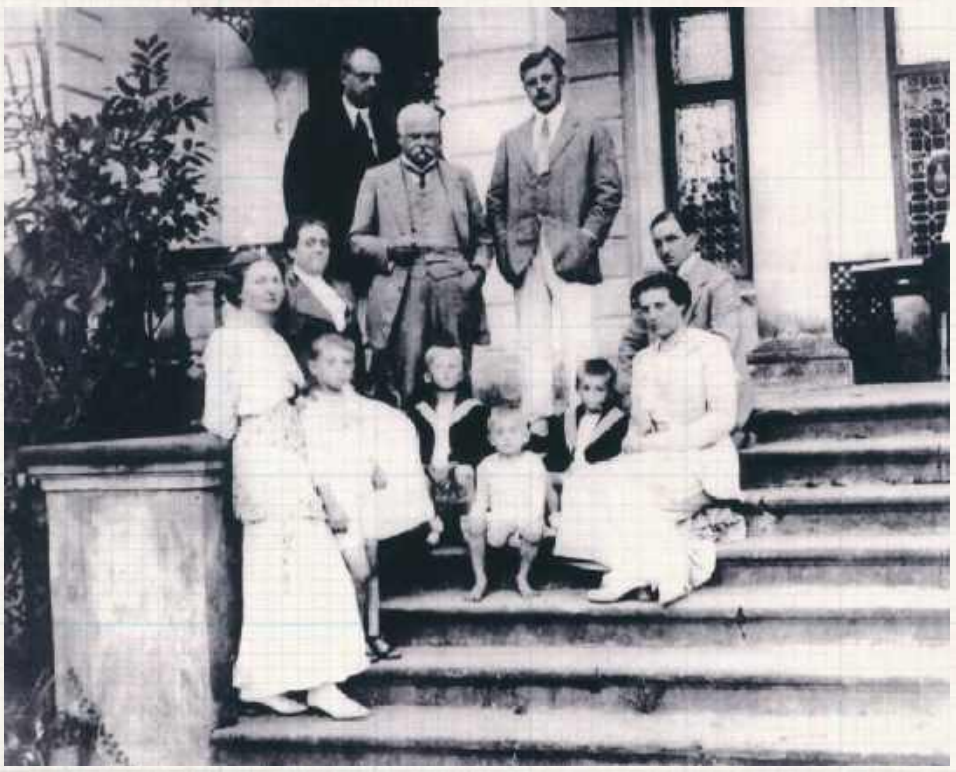

Rodzina Kleniewskich przed pałacem w Kluczkowicach. Jan Kleniewski w środku, Maria nieco poniżej, druga od lewej. Przemysław, który tak dzielnie rozprawił się z socjalistycznymi bandziorami, pierwszy z prawej na górze

Jan Kleniewski z zadłużonego majątku zrobił świetnie prosperujący kompleks rolno-przetwórczy, z cieszącymi się świetną renomą gorzelnią w Łaziskach, browarem, terpentynarnią, młynami i cukrowniami z tą wiodącą we Wrzelowie, nazwaną od herbu małżonków Zagłoba. Niektóre miały charakter wybitnie pionierski, choć nie wszystkie przetrwały próbę czasu: fabryka szwajcarskich serów w Szczekarkowie, odejście od uprawy zbóż na rzecz wielkoareałowych roślin przemysłowych, nowoczesne uprawy chmielu. Poszczególnie elementy połączył wąskotorówką, prowadził znaczące prace melioracyjne, miał też sieć własnych sklepów. Podsumowaniem wielkiego sukcesu ekonomicznego była godna siedziba w postaci pałacu w Kluczkowicach. Maria, aktywnie wspierająca męża w przedsięwzięciach ekonomicznych, zaangażowała się odważnie w działalność społeczną: prowadziła ochronki, szkółki dla wiejskich dzieci i młodych kobiet, nierzadko osobiście angażowała się w tajne nauczanie. Swoją pasją zaraziła też inne damy ze swojego stanu i środowiska: powołana przez nią organizacja ziemianek była prężnym i coraz bardziej opiniotwórczym motorem przemian społecznych nawet daleko poza Lubelszczyzną.

Strajk w Zagłobie!

Mimo że warunki pracy i życia we włościach, gospodarstwach i fabrykach Kleniewskich dość wyraźnie odróżniały się dodatnio od powszechnie przyjętego wówczas drapieżnego, mocno eksploatującego pracowników kapitalizmu rozmaitych „ziem obiecanych", także i tutaj dotarła fala strajków w 1905 roku.

Protest rozpoczął się przed samą kampanią cukrowniczą. Urzędnicy obezwładnili dyrektora, odseparowali go od robotników i zabronili się do czegokolwiek mieszać. Jan Kleniewski przyjechał na miejsce. Sytuacja wyglądała dość groźnie, bo tłum odgrodził go od wyjścia i była obawa, że również on zostanie uwięziony. Rozsądnym wystąpieniem i słuchając postulatów, udało mu się jednak obniżyć napięcie. Po tygodniu w Kluczkowicach zjawili się delegaci z żądaniami na piśmie. Domagano się w nich oddania fabryki w ręce partii socjalistycznej, zagwarantowania jej udziałów w dochodach, stworzenia szkoły dla młodzieży, sfinansowania możliwości leczenia za granicą. Mimo że oznaczało to dla niego wyraźną stratę finansową, Kleniewski postanowił o tzw. lockoucie: zwolnił natychmiast urzędników i robotników, a cukrownię, mimo że był to szczyt sezonu, zamknął.

Napad na Kluczkowice

Wzburzeni tym socjaliści postanowili wiosną 1906 roku o tym, żeby przemocą otworzyć i przejąć cukrownię. W tym celu wydelegowano z Lublina 18-osobową, dobrze uzbrojoną bojówkę. Po drodze zawitała ona też do Kluczkowic. Napadli na biuro, otworzyli kasę, wygłosili polityczne przemówienie i ukradli 800 rubli w złocie.

Jana wtedy akurat nie było, ale był gorącego usposobienia syn Przemysław. Oto jak opisuje dalsze wydarzenia Maria:

...Syn mój uzbroił siebie i kolegę w mauzery, gdy zobaczył zamaskowanego bandytę przy drzwiach kantoru, strzelił z daleka na oślep, ale tak celnie, że trafił go w bok. Człowiek ten padł. Na odgłos strzału wybiegła reszta napastników i momentalnie ustawili się bojowo, strzelając w stronę mojego syna. Przemysław odpowiedział strzałem, raniąc pięciu, jak się potem w śledztwie okazało. Wtedy bojówkarze porwali się do ucieczki, zabierając rannego i najlepsze konie.

Syn mój z kolegą i felczerem, który akuratnie tamtędy przechodził, zaczął gonić uciekających, spotkał wóz z drzewem, kazał drzewo zrzucać, fornal nie chciał, wtedy przyłożył mu lufę do czoła i zmusił do opróżnienia wozu i zawrócenia w przeciwną stronę. Na ósmym kilometrze w stronę Łazisk dopędzili napastników. Ci mając pięciu lżej rannych, których chcieli uratować, zeskoczyli i uciekli w las, zostawiając ciężej rannego na wozie. Tego syn mój zabrał do Kluczkowic, gdzie felczer zrobił staranny opatrunek. Rana nie była śmiertelna. (...) Pieniędzy nie udało się Przemysławowi odebrać, zabrali je ze sobą napastnicy w las. (...) Na sądzie bojówkarze skazali byli na parę lat zesłania na Syberię, pamiętam, że posyłaliśmy im tam książki polskie.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Wielka cerkiew w małym Dratowie

Fot.ze strony chram.com.pl

Okolice Dratowa koło Łęcznej były w średniowieczu jednym z najbardziej na zachód wysuniętych przyczółków osadnictwa rusińskiego i znaczna część mieszkańców związana była z chrześcijaństwem w obrządku wschodnim. W 1874 r. większość miejscowych unitów zdaje się, że dobrowolnie, razem z proboszczem przeszła na prawosławie. W 1886 roku, po spaleniu starej drewnianej świątyni, przystąpiono do budowy nowej, znacznie bardziej okazałej. Projekt narysował sam Wiktor Syczugow, jeden z bardziej wziętych architektów sakralnych w całym Cesarstwie. Finanse też przysłano ze wschodu, bo ani car, ani pobożni i hojni rosyjscy kupcy nie szczędzili grosza na krzewienie prawosławia na obrzeżach Imperium - w tym czasie powstały m.in. świątynie w Sosnowicy, Sławatyczach, Radczu czy Zabłociu. Różniła się od miejscowych, drewnianych kościółków i cerkiewek: finezyjna, oparta o krzyż grecki bryła, cebulaste kopuły, bogaty ikonostas. Tak, z pewnością robiła wrażenie. Poświęcenia dokonał w 1889 roku biskup Flawian, acz prace nad rozpisem (polichromią) zakończono dwa lata później.

REG

BOŚMY BARDZO HERBOWI

Jak narysować „opole"

Herb powiatu opolskiego, czyli na tarczy hiszpańskiej w polu czerwonym złotą palisadę z wieżą pośrodku, pod wieżą srebrna głowa jelenia, został przyjęty w roku 2000, po dokonaniu wszystkich stosownych konsultacji. Twórcy stanęli przed poważnym wyzwaniem, bo zilustrować prostym, czytelnym znakiem słowo „opole" i jego sens nie jest wcale łatwo.

Alternatywną możliwością było nawiązanie do lokalnych tradycji heraldycznych, czyli np. znaków najbardziej zasłużonych rodów, które odegrały istotną rolę w historii regionu - wtedy pewnie pod uwagę by wzięto np. Szreniawę Lubomirskich. Postanowiono jednak o próbie zilustrowania nazwy miasteczka będącego stolicą powiatu. Opole oznacza podstawową jednostkę organizacyjną w średniowiecznej Polsce, skoncentrowaną wokół jakiegoś ośrodka gospodarczego. Dosłownie więc zilustrować tego się raczej nie da. Zespół kierowany przez znakomitego heraldyka, dr. Sorokę z Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, wymyślił więc drewnianą budowlę. W świetle bramy umieszczono głowę jelenia, co jest uszczerbionym (zmodyfikowanym) herbem województwa lubelskiego, co pozwala przy okazji odróżnić się od Opola na zachodzie. Autorem projektu był pan Paweł Dudziński. Propozycja otrzymała pozytywną opinię Komisji Heraldycznej przy Ministrze Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Wielopokoleniowe obchody Święta Niepodległości w Hucie Dąbrowie

Obchody Święta Niepodległości Huta Dąbrowa

Obchody Święta Niepodległości Huta Dąbrowa

Najpierw spotkali się na uroczystej mszy świętej. Potem wystawili i obejrzeli spektakl patriotyczny, a na końcu wspólnie śpiewali najbardziej znane utwory żołnierskie i wojenne. Galeria ze spotkania zdjęć poniżej.

Janusz Kryczka

Obchody Święta Niepodległości Huta Dąbrowa

Obchody Święta Niepodległości Huta Dąbrowa

Obchody Niepodległości w gminie Krzywda

Uroczystości rozpoczęły się zbiórką pocztów sztandarowych, następnie był przemarsz do kościoła św. Apostołów Piotra i Pawła. Uczestnicy wzięli udział w uroczystej mszy, a także złożyli wieńce pod pomnikiem T. Kościuszki.

Janusz Kryczka

Obchody Święta Niepodległości w Krzywdzie

Obchody Święta Niepodległości w Krzywdzie

Obchody Święta Niepodległości w Krzywdzie

Świąteczne warsztaty w muzeum i opowieści o dawnych obrzędach

Fot. Muzeum Regionalne w Łukowie

Uczestnicy warsztatów będą przygotowywać m.in. dekoracje choinkowe z kolorowego opłatka

„Święta tuż, tuż..." – pod takim hasłem rusza kolejna edycja warsztatów bożonarodzeniowych organizowanych przez Muzeum Regionalne w Łukowie.

W dniach 2-20 grudnia uczestnicy będą mieli okazję własnoręcznie przygotować dekoracje choinkowe z kolorowego opłatka oraz wysłuchać opowieści o dawnych świątecznych obrzędach i zwyczajach regionalnych. Warsztaty poprowadzi Edyta Sak. Zgłoszenia przyjmowane są w siedzibie muzeum oraz telefonicznie. Koszt udziału wynosi 8 zł od osoby, a wszystkie materiały zapewnia muzeum. Jak zapowiadają organizatorzy, istnieje również możliwość organizacji zajęć w szkołach i innych instytucjach.

an

LUK

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Koncertem uczniowie z ZS w Gołąbkch uczcili Święto Niepodległości

W przeddzień Narodowego Święta Niepodległości cała społeczność Zespołu Szkół w Gołąbkach zgromadziła się, by uczcić rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

Uroczystość zorganizowana została w formie koncertu zatytułowanego „Wolność". Każda klasa przygotowała i zaprezentowała utwór patriotyczny. Podczas koncertu cała społeczność szkolna mogła podziwiać nie tylko piękne głosy uczniów, ale również grę aktorską oraz wojenne akcenty zaprezentowane przez młodszych kolegów.

- Był to czas na wspólne listopadowe refleksje o życiu, miłości, wolności, o tym, co dla nas ważne i co nam w duszy gra - czytamy na stronie szkoły.

an

Fot.ZS w Gołąbkach

Społeczność szkolna mogła podziwiać nie tylko piękne głosy uczniów, ale również grę aktorską uczniów

Fot.ZS w Gołąbkach

To była prawdziwa lekcja patriotyzmu

Fot.ZS w Gołąbkach

Uroczystość zorganizowana była w formie koncertu pt. „Wolność"

Fot.ZS w Gołąbkach

Występy uczniów z ZS w Gołąbkach

Obchody Święta Niepodległości w Helenowie

Msza Święta w intencji Ojczyzny odbyła się najpierw w Adamowie, a potem w Helenowie pod pomnikiem żołnierzy SGO „Polesie".

Janusz Kryczka

Obchody Święta Niepodległości w Helenowie
LUK

Obchody Święta Niepodległości w Helenowie

Obchody Święta Niepodległości w Helenowie

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Orlęta jak Portugalia. Jakimiński jak Ronaldo

Łukowianie spędzą zimę w fotelu lidera, a w dodatku z przewagą czterech punktów nad Lutnią Piszczac.

W sobotnim meczu podopieczni Adriana Świderskiego ograli 5:1 Red Sielczyk. Mecz zaczął się od 46. minuty przy stanie 1:1. W ciągu trzech kwadransów gracze Orląt trafili czterokrotnie za sprawą: Gabriela Jakimińskiego, Bartosza Kłody, Rafała Jaworskiego i Szymona Łukasiewicza.

- Gospodarze odnieśli zasłużone zwycięstwo. Mieliśmy jedną sytuację. Paweł Zabielski trafił w poprzeczkę. Orlęta miały większe posiadanie piłki, dużo więcej sytuacji. Gratulujemy lidera po pierwszej części sezonu - mówi Michał Kwiecień, szkoleniowiec Red Sielczyk.

Strzelanie zaczął Gabriel Jakimiński, który dwa dni wcześniej skończył 24 lata. Ofensywny gracz Orląt skończył przewrotką dośrodkowanie Rafała Jaworskiego z rzutu rożnego. Gol Gabriela do złudzenia przypominał strzał Cristiano Ronaldo z meczu Portugalii z Polską. Podwyższył Bartosz Kłoda, popisując się indywidualną akcją i strzale z 18 metrów przy słupku. W 83 minucie chwile radości miał Jaworski, kiedy to wykończył podanie od Szymona Łukasiewicza i sytuację sam na sam. Kropkę nad „i" postawił „Komóra", tym razem finalizując podanie na szósty metr od „Jawora".

Gabriel Jakimiński (z lewej) zdobył gola przewrotką. Bramka zawodnika Orląt do złudzenia przypominała trafienie Cristiano Ronaldo ze spotkania Portugalii z Polską

- Wiedzieliśmy, że mamy mało czasu. Nie mogłem skorzystać z pięciu obrońców: Kąkola, Sowisza, Młynarczyka, Sierociuka, Tomasiaka. Z drugiej strony wiedziałem, że mamy jakościowych zawodników w ofensywie. Zagraliśmy tak, jak na lidera przystało. Dominowaliśmy. Mieliśmy sporo okazji: słupki, poprzeczki - mówi Adrian Świderski, opiekun Orląt.

Odpoczynek i przygotowania

Łukowianie zakończyli rundę. Teraz mają zasłużony odpoczynek.

Zajęcia wznowią w połowie stycznia. W planach jest pięć meczów kontrolnych z: Wilgą II Garwolin, Podlasiem Sokołów Podlaski, Wektrą Zbuczyn, Ruchem Ryki oraz Orlętami Radzyń Podlaski.

Orlęta Łuków - Lutnia Piszczac
5:1 (1:1)

Bramki: Szymecki 20`, Jakimiński 55`, Kłoda 80`, Jaworski 83`, Łukasiewicz 86` - Zabielski 33`.

Orlęta (II połowa): Żmuda - Pracz, Kwiatkowski, Szymecki, Dajos, Kłoda, Chojniak, Siwiec (90` Trzaskowski), Jakimiński, Jaworski, Łukasiewicz.

Red Sielczyk (II połowa): Łuszczewski - Rombek, Bartosiak, Kwapień, Kulicki (55` R. Tarkowski), Stelmaszuk, Pastuszewski, Zabielski, Szydłowski (75` D. Tarkowski), Knyszyński, J. Dorosz.

mp

„Zupa" zagrał w barwach Sokoła. Ale forma!

Sokół Adamów przegrał 0:4 z Red Sielczyk w niedzielnym meczu Klasy Okręgowej.

W barwach zespołu Andrzeja Zarzyckiego wystąpił... Andrzej Zarzycki. 57-latek przebywał na boisku od pierwszej do ostatniej minuty. Popularny „Zupa" świetnie radził sobie w środku boiska. Miał również dobrą okazję do zdobycia bramki, jednak jego próbę z 20 metrów odbił bramkarz. - W zespole ligowym nie grałem bodaj 15 lat. Sytuacja nas zmusiła do tego, że musiałem założyć korki i ruszyć do boju. Jestem zadowolony ze swojej dyspozycji. Udowodniłem, że pesel to tylko cyfry. Jeszcze dwie „siateczki" założyłem - mówi z uśmiechem Zarzycki.

Andrzej Zarzycki pojawił się na boisku w Klasie Okręgowej

„Zupa" urodził się we Wrocławiu. Do Łukowa wraz z rodziną przybył, mając trzy latka. Jest wychowankiem Orląt Łuków. Grał w: Sokole Adamów, Podlasiu Sokołów Podlaski oraz Błękitnych Kielce, wówczas występujących w II lidze (obecny poziom I ligi).

Jako szkoleniowiec prowadził: Naprzód Skórzec, Pogoń Siedlce (awans do III ligi), Sokół Adamów, Orlęta Łuków, Bad Boys Zastawie, Kujawiaka Stanin, a od tego sezonu Sokół.

mp

Trzęsienie ziemi w Milanowie. Co z trenerem?

Daniel Syta nie jest już trenerem Agrotexu Milanów

Piłkarze z Milanowa zakończyli rundę jesienną na czwartym miejscu. Po ostatnim spotkaniu zawodnicy otrzymali zaskakującą informację.

Z pracy w Agrotexie zrezygnował Daniel Syta. Z naszych informacji wynika, iż 48-latek nie będzie w stanie pogodzić obowiązków zawodowych z prowadzeniem zespołu.

Dla Daniela było to drugie podejście do Agrotexu. - Nigdy nie mówię „nigdy". Życie pisze różne scenariusze. Mam sentyment do klubu z Milanowa. Grałem w nim, trenowałem. Może za kilka lat ponownie usiądę na ławce szkoleniowej - mówił tak „Syciak" w 2019 roku.

Od 6 lipca 2022 roku ponownie był trenerem w zespole. Wówczas na stanowisku zastąpił Jacka Syryjczyka. W przeszłości był również zawodnikiem klubu z Milanowa.

mp

Koniec jesieni na szóstkę. Huragan wygrywa z Gryfem

Gryf Gmina Zamość był ostatnim rywalem Huraganu Międzyrzec Podlaski w rundzie jesiennej. Zawodnicy Marcina Popławskiego w domowym spotkaniu odnieśli najwyższe zwycięstwo w tym sezonie.

Znajdujący się w strefie spadkowej międzyrzeczanie chcieli zrehabilitować się po dotkliwej porażce z Granitem Bychawa. Od samego początku Huragan narzucił swoje warunki gry, co zaowocowało bramką już w trzeciej minucie meczu. Na listę strzelców po rzucie rożnym wpisał się Karol Warda. Niemal pół godziny później ze skraju pola karnego uderzył Dariusz Drzazga, nie dając żadnych szans bramkarzowi gości. Na przerwę gospodarze schodzili więc z bezpieczną zaliczką i szansą na podwyższenie prowadzenia w drugich 45 minutach.

Trzecia bramka w sobotnim spotkaniu długo nie chciała paść, choć Huragan stwarzał sobie wiele okazji pod bramką strzeżoną przez Bartosza Roczniaka. Przełamanie w końcu jednak nastąpiło, a nadzieje na choćby punkt Gryfa odebrał Mateusz Konaszewski. W ostatnich dziesięciu minutach meczu Huragan strzelał jeszcze trzykrotnie. Najpierw bramkę po podaniu Dionaty Tonina zdobył Maciej Kiryluk. Później to asystent przy czwartej bramce sam podwyższył na 5:0. Wynik w 88. minucie ustalił Konaszewski.

Teraz przed Huraganem ważna przerwa zimowa i walka o ligowy byt. Międzyrzeczanie kończą rundę jesienną z identyczną liczbą strzelonych, jak i straconych bramek. W Międzyrzecu potrzeba przede wszystkim zawodników. Kadra jest bardzo wąska, a na ławce rezerwowych zazwyczaj siadają młodzi, jeszcze niedoświadczeni wychowankowie klubu z Międzyrzeca. O wszystkim, co przyniesie zima, będziemy na bieżąco informować na łamach Wspólnoty oraz na naszych stronach internetowych.

Huragan Międzyrzec Podlaski – Gryf Gmina Zamość
6:0 (2:0)

Bramki: Warda 3`, Drzazga 29`, Konaszewski 71`, 88`, Kiryluk 81`, Tonin 84`

Huragan: Skrodziuk – Łappo, Konaszewski, Panasiuk (85` Kowalczyk), Bas (61` Kiryluk), Koryciński, Łęcki, Warda, Drzazga (73` Suśniak), Tonin, Maksymenko (78` Łukanowski).

rg

KLASA OKRĘGOWA

ZALEGŁY MECZ
Orlęta - Red Sielczyk 5:1

TABELA KL. O

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Orlęta Łuków	15	40	52:13
2.	Lutnia Piszczac	15	36	43:17
3.	Az-Bud Komarówka Podl.	15	32	36:17
4.	Agrotex Milanów	15	29	39:27
5.	Victoria Parczew	15	27	41:28
6.	Unia Żabików	15	26	37:28
7.	Orzeł Czemierniki	15	25	31:28
8.	Podlasie II Biała Podlaska	15	24	57:24
9.	Orlęta II Radzyń Podlaski	15	22	47:38
10.	ŁKS Łazy	15	22	29:28
11.	Red Sielczyk	15	21	38:42
12.	Grom Kąkolewnica	15	12	30:48
13.	Absolwent Domaszewnica	15	10	25:58
14.	Sokół Adamów	15	8	16:55
15.	Unia Krzywda	15	7	13:46
16.	Kujawiak Stanin	15	6	22:59

Piłkarze Klasy Okręgowej zakończyli zmagania w rundzie jesiennej. Na inauguracji wiosny zagrają:
Az-Bud - Lutnia
Orzeł - ŁKS Łazy
Kujawiak - Unia K.
Absolwent - Sokół
Red Sielczyk - Podlasie II
Orlęta - Orlęta II
Agrotex - Grom
Victoria - Unia Ż.

mp

IV LIGA

WYNIKI 17. KOLEJKI
Huragan - Gryf 6:0
Hetman - Łada 2:1
Tomasovia - Stal 1:3
Start - Sygnał 4:0
Orlęta - Avia II 9:0
Kłos - Janowianka 2:4
Lublinianka - Opolanin 3:0
Górnik II - Granit 4:0
pauzował: Motor II

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Stal Kraśnik	16	44	43:4
2.	Lublinianka Lublin	16	43	48:13
3.	Tomasovia Tom. Lub.	16	34	42:18
4.	Łada Biłgoraj	16	33	44:18
5.	Hetman Zamość	16	30	31:21
6.	Janowianka Janów Lub.	16	26	32:26
7.	Start Krasnystaw	16	26	26:20
8.	Orlęta Radzyń Podlaski	16	25	38:26
9.	Motor II Lublin	16	20	26:34
10.	Opolanin Opole Lub.	16	20	16:32
11.	Sygnał Lublin	16	17	27:42
12.	Granit Bychawa	16	16	23:39
13.	Huragan Międzyrzec Podl.	16	15	28:28
14.	Górnik II Łęczna	16	14	27:33
15.	Avia II Świdnik	16	11	13:52
16.	Gryf Gmina Zamość	16	5	9:38
17.	Kłos Gmina Chełm	16	4	7:36

NASTĘPNA KOLEJKA - WIOSNA 2025

rg

BIA

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Siatkarki Dragona walczyły dzielnie. Mają drugie miejsce!

Pamiątkowe zdjęcie całej ekipy Dragona Wojcieszków

Julia Kisiel, Jessica Skwarek, Maja Wiąckiewicz, Maja Ostrysz, Lena Tarkawian zajęły drugie miejsce

16 listopada podopieczne Kamila Zbietki uczestniczyły w turnieju o puchar Małgorzaty Glinki.

Siatkarki Dragona Wojcieszków wybrały się do Białej Podlaskiej i uczestniczyły w zmaganiach zorganizowanych przez przedstawicieli UKS-u Jagiellończyk Biała Podlaska.

- Dla nas były to pierwsze rozgrywki w tym sezonie na tak wysokim poziomie i możemy być dumni z wyników - mówi szkoleniowiec.

Najlepszy wynik uzyskała drużyna Dragon I w kategorii „czwórek". Julia Kisiel, Jessica Skwarek, Maja Wiąckiewicz, Maja Ostrysz, Lena Tarkawian zajęły drugie miejsce. Na czwartym miejscu uplasowała się drużyna „trójek": Martyna Kachniarz, Maja Karczmarek, Karolina Smarż.

- Nasze pozostałe dwie drużyny uplasowały się na szóstym i ósmym miejscu, co także jest świetnym wynikiem, biorąc pod uwagę poziom rywalizacji. W turnieju zmierzyły się drużyny z Białej Podlaskiej, Poniatowej, Międzyrzeca Podlaskiego, Łap oraz Bielska Podlaskiego. Była to doskonała okazja do sprawdzenia formy i zdobycia cennego doświadczenia - dodaje.

SKŁADY ZESPOŁÓW

Kategoria „czwórki":
Dragon I: Julia Kisiel, Jessica Skwarek, Maja Wiąckiewicz, Maja Ostrysz, Lena Tarkawian
Dragon II: Nina Maros, Lena Jodełka, Julia Bożek, Anna Kruk

Kategoria „trójki":
Dragon I: Martyna Kachniarz, Maja Karczmarek, Karolina Smarż
Dragon II: Martyna Gruba, Julia Woźniak, Dominika Garbacik, Amelia Adamczyk

mp

Szczepaniak z orzełkiem na piersi!

Wychowanek AMPlusa Łuków zaliczył kolejny mecz w reprezentacji Polski.

Prowadzona przez Łukasza Sosina reprezentacja Polski do lat 18 wygrała 3:1 z Anglią w półfinałowym meczu rozgrywanego w Hiszpanii turnieju towarzyskiego. Mateusz Szczepaniak pojawił się w wyjściowym składzie. Zawodnik Legii Warszawa w przeszłości występował w: Orlętach Radzyń Podlaski, Wiśle Puławy, Górniku Łęczna.

Wychowanek AMPlusa Łuków zaliczył kolejny mecz w reprezentacji Polski

W tym sezonie zadebiutował w pierwszym zespole Legii. Wszedł w 56. minucie spotkania II rundy eliminacyjnej Ligi Konferencji. Warszawianie wygrali 6:0 z Caernarfon Town FC. 17-latek zaliczył asystę. W listopadzie zanotował dwa występy w Ekstraklasie. Dostał kilka minut w starciu z Widzewem Łódź oraz pojawił się na ostatni kwadrans starcia „Wojskowych" z Lechem Poznań.

W finale (18 listopada, godz. 15) Polacy zmierzyli się ze zwycięzcą drugiego półfinału, w którym Belgia zagra z Niemcami. Więcej za tydzień.

mp

Szmulik i Celiński mistrzami województwa!

Uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dębowicy wywalczyli mistrzostwo województwa w drużynowym tenisie stołowym.

Podopieczni Krzysztofa Kazany okazali się zdecydowanie najlepsi. Podczas zmagań w Szczebrzeszynie wygrali wszystko, co możliwe. Zdobyli złote medale oraz wywalczyli awans do mistrzostw Polski!

mp

Mistrzami województwa zostali: Filip Szmulik i Daniel Celiński

Zagraj w tenisa!

Już 8 grudnia w Zespole Szkół w Hucie Dąbrowie odbędą się zmagania tenisowe. Organizatorzy zapraszają chętnych do wzięcia udziału w rywalizacji.

II Mikołajkowy Otwarty Turniej Tenisa Stołowego pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Lubelskiego rozpocznie się o godz. 9. Zgłoszenia przyjmowane będą do 30 listopada pod adresem tenishuta2024@wp.pl.

Wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowe medale, zaś najlepsi zawodnicy i najlepsze zawodniczki statuetki i okolicznościowe puchary, jak również nagrody rzeczowe. Liczba miejsc jest ograniczona.

KATEGORIE WIEKOWE
skrzat - urodzeni w roku 2016 i młodsi
żak - urodzeni w latach 2013/2014
młodzik - urodzeni w latach 2012/2013

mp

A U T O P R O M O C J A

OPOWIEDZ NAM O SPORCIE

Organizujesz zawody sportowe?
Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz.
Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie.
Zapraszamy do współpracy.
Mateusz Połynka
mateuszpolynka162@gmail.com,
516 019 184

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Piotr Białach jest niesamowity!

W Niedźwiadzie rozegrany został II Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny Młodzików w Tenisie Stołowym. W zawodach wzięło udział 51 zawodniczek i zawodników, a wśród nich sześciu tenisistów z LUKS-u Hutnik w Hucie Dąbrowie.

Ekipa LUKS-u. Obok trenera Piotr Białach

Reprezentanci naszego powiatu po raz kolejny zaprezentowali znakomitą formę i zajęli czołowe lokaty w końcowej klasyfikacji turnieju. Najlepiej dysponowany tego dnia wśród chłopców był Piotr Białach. Uczeń Szkoły Podstawowej w Hucie Dąbrowie wygrał wszystkie swoje pojedynki, dzięki czemu stanął na najwyższym stopniu podium i uzyskał awans do II Grand Prix Polski, który odbędzie się 22-24 listopada w Krakowie.

Bardzo dobre zawody rozegrali także Fabian Bogusz, który wywalczył czwarte miejsce oraz piąta tego dnia wśród dziewcząt Barbara Cieślak. Warto podkreślić także świetny występ Pawła Czernieca.

Drugoklasista z Krzywdy pojechał na zawody rozgrywane w kategorii VI klas i młodsi po naukę, a ukończył turniej na bardzo wysokim dziewiątym miejscu, wygrywając trzy pojedynki z zawodnikami z czołówki klasyfikacji młodzików. W turnieju udział wzięli także Agata Kulczyniec, która zajęła trzynaste miejsce oraz Jakub Nowosad sklasyfikowany na siedemnastej pozycji.

mp

Trenuj tenis w Stoczku. I to za darmo

STS Aves Stoczek Łukowski serdecznie zaprasza dzieci w wieku od 6 do 12 lat na bezpłatne zajęcia sportowe tenisa ziemnego z trenerem.

Zajęcia będą odbywały się pod czujnym okiem trenera Zbigniewa Olkowicza dwa razy w tygodniu. Zapewniony będzie sprzęt: piłki, rakiety siatki i moc atrakcji. Spotkanie organizacyjne odbędzie się 14 listopada o godz. 16 w sali gimnastycznej w Stoczku Łukowskim. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu: 507 334 728

Uprawianie sportu przez dzieci jest niezwykle korzystne zarówno dla ich rozwoju fizycznego, jak i psychicznego. Sport pomaga dzieciom rozwijać sprawność ruchową, wzmacnia mięśnie i kości, poprawia koordynację, a także zwiększa odporność organizmu. Regularna aktywność fizyczna w młodym wieku kształtuje zdrowe nawyki na całe życie, co przyczynia się do lepszego zdrowia i kondycji w dorosłości.

Tenis jest szczególnie wartościowym sportem dla dzieci, ponieważ wymaga różnorodnych umiejętności i wszechstronnie rozwija. Gra w tenisa uczy precyzji, refleksu i szybkiego myślenia. Każdy punkt to okazja do podejmowania decyzji, co sprzyja rozwojowi zdolności koncentracji i planowania. Tenis rozwija nie tylko ciało, ale także umysł, ucząc dzieci dyscypliny i samodzielności.

Dodatkowo tenis pomaga w nauce zdrowej rywalizacji oraz umiejętności radzenia sobie z wygraną i przegraną, co jest ważne w życiu codziennym. To sport, który często uprawia się w parach lub drużynach, co sprzyja budowaniu przyjaźni, współpracy i umiejętności komunikacji. Grając w tenisa, dzieci uczą się również wytrwałości, systematyczności i pracy nad sobą – cech, które są kluczowe w dążeniu do sukcesu w każdej dziedzinie.

mp

Świetne starty adamowian

11 listopada, jak co roku, Polacy na całym świecie uczcili odzyskanie niepodległości. Część członków Klubu Biegacza V-Max z Adamowa wzięła udział w jednym z najważniejszych wydarzeń biegowych w Polsce – 34. Biegu Niepodległości w Warszawie.

W tym wyjątkowym dniu, pełnym sportowej rywalizacji i patriotyzmu, zawodnicy Klubu nie tylko pobiegli na 10-kilometrowej trasie, ale także osiągnęli osobiste rekordy. Na starcie pojawiło się ponad 15 000 biegaczy, którzy rywalizowali w pięknej, jesiennej scenerii stolicy.

Paweł Młodzikowski, z czasem 32:26, zajął 26. miejsce w klasyfikacji open oraz 11. miejsce w kategorii M30. Jego wynik to nie tylko świetna lokata, ale także nowy rekord życiowy na dystansie 10 km. Robert Kowalski pobiegł z czasem 37:33 i osiągnął nowy rekord życiowy. Zajął 347. miejsce w klasyfikacji open i 73. w kategorii M40.

Maciej Strzyżewski, również poprawił swój rekord życiowy, osiągając wynik 44:16. Zajął 596. miejsce w kategorii M40 i 2089. miejsce open. Urszula Kowalska osiągnęła czas 49:58, co również jest jej nową „życiówką". Zajęła 5157. miejsce w klasyfikacji open oraz 176. miejsce w kategorii K40.

Warto podkreślić, że Bieg Niepodległości w Warszawie jest jednym z największych biegów w Polsce. W tym roku wzięło w nim udział 15 620 biegaczy.

mp

AMPlus mistrzem! Konieczny królem strzelców

AMPlus Lumiko Łuków: Kordian Żelazek, Wojciech Kowieski, Mikołaj Matejek, Jan Chomiński, Dominik Konieczny, Szymon Żurawski, Antoni Siemionek, Piotr Jakimowicz, Grzegorz Mućka. Trener: Henryk Pałucki

Zespół AMPlusa Lumiko Łuków, grający w roczniku 2016, zwyciężył w tegorocznym Turnieju Piłki Nożnej, który odbył się w Puławach z okazji obchodów Dnia Niepodległości.

Turniej, który stał się już cykliczną imprezą, przyciągnął wielu utalentowanych młodych piłkarzy, a drużyna z Łukowa okazała się bezkonkurencyjna. Podopieczni Henryka Pałuckiego zaprezentowali świetną formę, wygrywając wszystkie mecze, w tym decydujący finał. W finale zmierzyli się z drużyną Radomiaka Radom, pokonując rywali 6:1 i tym samym zdobywając cenny puchar, który wrócił do Łukowa.

Indywidualnym wyróżnieniem turnieju został Dominik Konieczny, który zdobył tytuł króla strzelców. Cała drużyna wykazała się dużą determinacją i umiejętnościami, co pozwoliło im na zasłużoną wygraną.

mp

Oliwier Zabielski jest wielki!

W ostatnich dniach odbył się finał Grand Prix Polski 2024 w warcabach. Turniej i gala zakończenia rozgrywek całorocznych edycji GP Polski odbył się w Lipnie.

Podium i brązowy medal w kategorii żaków zdobył zawodnik Orląt Łuków Oliwier Zabielski. 7-latek jest podopiecznym Jacka Grodeckiego. Zajęcia warcabowe odbywają się w każdy wtorek w biurze Orląt Łuków. Początek o godz. 16:00.

Gratulacje „Oli".

mp

Brązowy medal w kategorii żaków zdobył zawodnik Orląt Łuków Oliwier Zabielski. 7-latek jest podopiecznym Jacka Grodeckiego

LUK

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Na wesoło świętowali Światowy Dzień Seniora w Krzywdzie

Były tańce, śpiewy i pokaz mody. Przed seniorami wystąpili najmłodsi. Relację z wydarzenia znajdziecie na naszym Facebooku.

Janusz Kryczka

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Stoczek Łukowski

ogłasza przeprowadzenie konsultacji społecznych dotyczących:

- **projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Stoczek Łukowski na lata 2024 - 2033 roku**
- **projektu uchwały Rady Gminy Stoczek Łukowski w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Stoczek Łukowski**

Konsultacje przeprowadzone będą w okresie od dnia 20.11.2024 r. do dnia 30.12.2024 r. do godz. 15.00.

Więcej szczegółów na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Stoczek Łukowski https://ugstoczeklukowski.bip.e-zeto.eu/

O G Ł O S Z E N I E

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI GMINY KRZYWDA
PRZEZNACZONYCH DO WYDZIERŻAWIENIA W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ

Wójt Gminy Krzywda działając zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Krzywda przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej.

Lp.	Nieruchomość z oznaczeniem KW	Oznaczenie geodezyjne nieruchomości – nr działki	Pow. nieruchomości w m2	Położenie miejscowość	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie	Wysokość opłat za dzierżawę gruntu*)	Termin wnoszenia opłat z tytułu dzierżawy gruntu	Okres wydzierżawienia nieruchomości
1	LU1U/00020540/2	część działki nr 1042/1	1000 m^2 umowa dotyczy 144m^2	Wola Okrzejska	działka niezabudowana	Zgodnie ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Krzywda zatwierdzonym uchwałą nr XXXI/301/2002 r. Rady Gminy Krzywda działka znajduje się w strefie rekreacyjnej, oznaczonej w studium symbolem „B3" – rejon południowy doliny Okrzejki, w obszarze zainwestowania w gminie wg. planu – przemysł.	Wysokość czynszu miesięcznego 1 618 zł *)	Czynsz płatny do 10-go dnia każdego miesiąca	Bezprzetargowo na okres 10 lat

*) – wysokość opłaty za dzierżawę gruntu + należny podatek VAT.

Dzierżawca oprócz czynszu opłacać będzie podatki i opłaty lokalne.

Wykaz zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami podlega wywieszeniu w siedzibie Urzędu Gminy Krzywda na okres 21 dni tj. **od dnia 19.11.2024 r. do 10.12.2024 r.**

Szczegółowych informacji udziela Referat Inwestycji i Zamówień Publicznych Urzędu Gminy Krzywda, ul. Żelechowska 24B, 21-470 Krzywda, pok. nr 14, tel. (25) 7551006 wew. 0133. w godzinach pracy Urzędu (8^{00} – 16^{00}) lub telefonicznie (025) 755-10-06.

Opłaty dzierżawne będą waloryzowane z początkiem każdego nowego roku kalendarzowego ze skutkiem od 1 stycznia w oparciu o średnioroczny procentowy wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem za rok poprzedni, ogłaszanym komunikatem Prezesa GUS na podstawie art. 94 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Ogłoszono:
1. Tablica ogłoszeń Urzędu Gminy;
2. Tablica ogłoszeń w sołectwie Wola Okrzejska;
3. Na stronie internetowej Urzędu Gminy http://ugkrzywda.bip.lubelskie.pl
4. Informację o wywieszeniu wykazu podaje się w prasie lokalnej.

LUK

A U T O P R O M O C J A

Odwiedź nasz portal Lukow24.pl

ZNAJDŹ NAS NA facebook

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Lukow24.pl

V Koncert Pieśni Patriotycznych w Wojcieszkowie

Fot.Klaudia Kalinowska

Scena połączyła pokolenia

Fot.Klaudia Kalinowska

Występ pani kapral Joanny Madoń

11 listopada o godzinie 17 w Zespole Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Wojcieszkowie odbył się Koncert Pieśni Patriotycznych.

11 listopada to dzień bardzo ważny dla narodu polskiego. To właśnie tego dnia Polacy obchodzą kolejne rocznice odzyskania niepodległości. W tym roku mija 106. rocznica odzyskania suwerenności i niepodległości przez Polskę. W całym kraju odbyły się uroczystości mające na celu uczczenie tego wydarzenia. Tak samo było też w gminie Wojcieszków.

Pieśni, które przybliżają historię

Tego wieczoru cały Wojcieszków rozbrzmiał melodią pieśni patriotycznych. Ujmujące wykonanie dobrze znanych utworów wprowadziło niesamowity nastrój. Mogliśmy usłyszeć takie utwory jak m.in. „Piechota", „Czuwaj wiaro!", „Mój dom". Piosenka „Przybyli ułani pod okienko" w wykonaniu proboszcza parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Wojcieszkowie, Mariana Banasiuka, zachwyciła wszystkich i wprowadziła rodzinną atmosferę.

Pielęgnowanie pamięci narodowej

Przed każdą z pieśni, która wybrzmiała ze sceny, mogliśmy poznać jej genezę. Ten element wydarzenia przybliżył nam historię listopadowego święta. Scena tego wieczoru połączyła pokolenia, osoby w każdym wieku przyczyniły się do pielęgnowania pamięci. Wiele z nich pracowało nad tym, aby to wydarzenie przebiegło pomyślnie i w niesamowitej atmosferze. Na scenie mogliśmy zobaczyć występy m.in. pani kapral Joanny Madoń, MDP Wojcieszków, KGW Wojcieszków, nauczycieli i młodzieży z Zespołu Szkół w Wojcieszkowie, pracowników Urzędu Gminy w Wojcieszkowie.

Klaudia Kalinowska

Fot.Klaudia Kalinowska

Mogliśmy usłyszeć pieśń „Piechota" w wykonaniu pracowników Urzędu Gminy

Fot.Klaudia Kalinowska

MDP Wojcieszków dała z siebie wszystko

Fot.Klaudia Kalinowska

Nauczyciele i młodzież z Zespołu Szkół w Wojcieszkowie zadbali o każdy szczegół

Fot.Klaudia Kalinowska

W Wojcieszkowie obchodzono 106. rocznicę niepodległości Polski

Fot.Klaudia Kalinowska

Piosenka „Przybyli ułani pod okienko" w wykonaniu proboszcza Mariana Banasiuka zachwyciła wszystkich

Fot.Klaudia Kalinowska

Niezwykłe wykonanie patriotycznych pieśni

LUK

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Koncert „Moja Niepodległa” w ŁOK

Koncert „Moja Niepodległa” w ŁOK

Koncert „Moja Niepodległa” w ŁOK

Koncert „Moja Niepodległa” w ŁOK

Koncert „Moja Niepodległa” odbył się w ramach XII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Łukowie.

- Wspaniałym koncertem patriotycznym „Moja Niepodległa” uświetniliśmy w Łukowie obchody Święta Niepodległości. 11 listopada w Kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego wystąpili artyści Polskiej Opery Kameralnej, dawnej Warszawskiej Opery Kameralnej, estrady i scen warszawskich: Joanna Ewa Zaniewicz (mezzosopran), Joanna Stefańska Matraszek (sopran), Janusz Tylman (fortepian i kierownictwo muzyczne), Robert Szpręgiel (baryton) oraz Wojciech Malina Kowalewski (instrumenty perkusyjne i bas). To było wyjątkowe wydarzenie, które z pewnością natchnęło wszystkich uczestników duchem patriotyzmu. Koncert „Moja Niepodległa” był wspaniałym zwieńczeniem obchodów Święta Niepodległości w Łukowie - informuje ŁOK.

Koncert „Moja Niepodległa” odbył się w ramach XII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Łukowie. Wydarzenie bierze udział w programie „Warto być Polakiem”, którego organizatorem jest Samorząd Województwa Lubelskiego. Celem programu jest pielęgnowanie polskości i wartości patriotycznych przez mieszkańców województwa lubelskiego.

W skład Komitetu Honorowego XII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Łukowie wchodzą: Ordynariusz Siedlecki JE Ks. Biskup Kazimierz Gurda, Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski, proboszcz Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie, ks. kanonik Andrzej Kieliszek, proboszcz Parafii pw. NMP Matki Kościoła w Łukowie, ks. kanonik Krzysztof Stepczuk, starosta łukowski Dariusz Szustek i burmistrz Łukowa Piotr Płudowski. Organizatorzy: Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie, Parafia pw. NMP Matki Kościoła w Łukowie, Łukowski Ośrodek Kultury oraz Miasto Łuków. Dyrektorem artystycznym festiwalu jest Mateusz Rzewuski.

Koncert „Moja Niepodległa” w ŁOK

Ewa Jaszczak

Patriotyczne rywalizacje na strzelnicy Smolany

Strzelali dla Niepodległej. Marcin Jędrych najcelniej

11 listopada z okazji Narodowego Święta Niepodległości, w Strzelnicy Smolany odbył się konkurs „Strzały dla Niepodległej” – wydarzenie sportowe o patriotycznym charakterze.

Fot.Powiat łukowski

Każdy z uczestników oddał po 10 strzałów

Fot.Powiat łukowski

Zwycięzcą konkursu został Marcin Jędrych. Drugie miejsce zdobył Mateusz Okniński, trzecie Wiktoria Kulik. Wyróżnienia otrzymali Anna Jakubowska oraz Kinga Jędrych

Każdy z uczestników oddał 10 strzałów z broni kulowej małokalibrowej bocznego zapłonu - pistolet Sig Sauer oraz 10 strzałów z pistoletu centralnego zapłonu GLOCK 17. Uczestnicy konkursu strzelali wyłącznie z przyrządów otwartych, z broni i amunicji strzelnicy, celując do tarczy TS -2. Zwycięzcą konkursu został Marcin Jędrych. Drugie miejsce zdobył Mateusz Okniński, trzecie Wiktoria Kulik. W kategorii wiekowej wyróżnienia otrzymali Anna Jakubowska oraz Kinga Jędrych. Na zakończenie wydarzenia nagrody i pamiątkowe dyplomy wręczyli Starosta Łukowski Dariusz Szustek, Członek Zarządu Powiatu Łukowskiego Jerzy Kędra oraz Radna Powiatu Łukowskiego Danuta Bosek.

an

LUK

eprasa.pl 2d6f1c50ff

Lukow24.pl

Obchody 106. rocznicy niepodległości

Polski w Łukowie na sportowo

Fot.Klaudia Kalinowska

Na dorosłych czekała wymagająca trasa

Fot.Klaudia Kalinowska

Dzieci dały z siebie wszystko!

Fot.Klaudia Kalinowska

Gratulacje dla wszystkich zwycięzców!

Fot.Klaudia Kalinowska

Na twarzach dzieci gościła radość

Fot.Klaudia Kalinowska

Pokazali, że nie ma rzeczy niemożliwych!

Ta podniosła uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie. Następnie złożono wieńce i kwiaty pod tablicą upamiętniającą Polską Organizację Wojskową. W złożeniu kwiatów uczestniczyło IV Skrzydło Lotnictwa w Dęblinie. O oprawę muzyczną i artystyczną zadbała utalentowana młodzież z Łukowskiego Ośrodka Kultury. Piękne wykonanie pieśni „My, pierwsza brygada" poruszyło serca wielu osób, które zgromadziły się na uroczystości. Świętowanie na sportowo

O godzinie 11.30 rozpoczęła się kolejna część obchodów, którą były XXXII Łukowskie Uliczne Biegi Niepodległościowe. Pogoda dopisała biegającym. Wiele osób w różnych grupach wiekowych brało udział w tegorocznych biegach. Wydarzenie było organizowane pod patronatem Marszałka Województwa Lubelskiego oraz Rady i Burmistrza Miasta Łuków. Organizatorem biegów był łukowski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Do udziału w imprezie zgłosiło się 860 zawodników i zawodniczek. Celem imprezy było: uczczenie 106. rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Klasyfikacja ukształtowała się następująco:

w kategorii: „Smerfy" – Dziewczynki 2021 – 2020; dystans 150 m:
1. Natalia Mościcka
2. Malwina Dybciak
3. Tina Kierych

w kategorii: „Smerfy" – Chłopcy 2021 – 2020; dystans 150 m:
1. Miłosz Jodełka
2. Tymon Charczuk
3. Oliwier Sałasiński

w kategorii: „Krasnale" – Dziewczynki 2019; dystans 150 m:
1. Pola Dadasiewicz
2. Stefania Kachniarz
3. Zofia Kruczyńska

w kategorii: „Krasnale" – Chłopcy 2019; dystans 150 m:
1. Adam Jandik
2. Oliwier Moskwiak
3. Franciszek Wierzchowski

w kategorii: „Pszczółki" – Dziewczynki 2018; dystans 150 m:
1. Maria Łazuga
2. Ada Lipińska
3. Alana Kierych

w kategorii: „Pszczółki" – Chłopcy 2018; dystans 150 m:
1. Gabriel Mateńka
2. Jan Gajda
3. Ignacy Prochowicz

w kategorii: Szkoły Podstawowe – Dziewczęta 2017 – 2016 dystans 300 m:
1. Milena Kacprzak
2. Antonina Lendzion
3. Łucja Wierzchowska

w kategorii: Szkoły Podstawowe – Chłopcy 2017 – 2016; dystans 300 m:
1. Oskar Powrózek
2. Jan Kościuk
3. Wiktor Gronowski

w kategorii: Szkoły Podstawowe – Dziewczęta 2015 – 2014; dystans 600 m:
1. Natalia Pieniak
2. Maja Parol
3. Karolina Wołek

w kategorii: Szkoły Podstawowe – Chłopcy 2015 – 2014; dystans 800 m:
1. Fabian Charczuk
2. Filip Jakubiak
3. Miłosz Mateńka

w kategorii: Szkoły Podstawowe – Dziewczęta 2013 – 2012; dystans 800 m:
1. Lidia Czarnecka
2. Lena Balas
3. Alicja Osman

w kategorii: Szkoły Podstawowe – Chłopcy 2013 – 2012; dystans 1100 m:
1. Kuba Sobiech
2. Oliwier Afaltowski
3. Hubert Powrózek

w kategorii: Szkoły Podstawowe – Dziewczęta 2011 – 2010; dystans 1100 m indywidualnie:
1. Maja Izdebska
2. Wiktoria Barna
3. Aleksandra Bącik

Fot.Klaudia Kalinowska

Wszyscy uczestnicy brali udział w rozgrzewce

Fot.Klaudia Kalinowska

Każdy znalazł coś dla siebie

w kategorii: Szkoły Podstawowe – Chłopcy 2011 – 2010; dystans 1600 m indywidualnie:
1. Błażek Wołek
2. Jakub Sokołowski
3. Konrad Sowa

w kategorii: Szkoły Ponadpodstawowe – Dziewczęta 2010 –2005; dystans 1100 m:
1. Izabela Stępniewska
2. Julia Kardas
3. Zuzanna Gizińska

w kategorii: Szkoły Ponadpodstawowe – Chłopcy 2010– 2005; dystans 1600 m:
1. Szymon Kołnierzak
2. Jakub Róg
3. Krzysztof Szczygielski

Zespołowo Szkoły Podstawowe:
1. Szkoła Podstawowa nr 1 w Łukowie
2. Szkoła Podstawowa nr 3 w Łukowie
3. Szkoła Podstawowa nr 4 w Łukowie

Zespołowo Szkoły Ponadpodstawowe:
1. I Liceum Ogólnokształcące w Łukowie
2. Zespół Szkół nr 2 w Łukowie

w kategorii Kobiety 2005 – 1995; dystans 4400 m:
1. Aleksandra Borkowska
2. Karolina Kałaska
3. Magdalena Latoch

w kategorii OPEN Kobiety 1994 – 1978; dystans 4400 m:
1. Sylwia Szymowska
2. Monika Lipińska
3. Ewa Piasecka

w kategorii Kobiety 1979 i starsze; dystans 4400 m:
1. Mirosława Belniak
2. Anna Grudzień

w kategorii OPEN Mężczyźni 2005 – 1995; dystans 5500 m:
1. Krystian Styrnik
2. Mateusz Harasim
3. Arkadiusz Pycek

w kategorii Mężczyźni 1994 – 1985; dystans 5500 m:
1. Michał Kwiatkowski
2. Grzegorz Afaltowski
3. Paweł Karwowski

w kategorii Mężczyźni 1984 – 1975; dystans 5500 m:
1. Jakub Popiel – Popielec
2. Andrzej Sadło
3. Piotr Nurzyński

w kategorii Mężczyźni 1974 – 1965; dystans 5500 m:
1. Mariusz Małek
2. Piotr Mierzejewski
3. Robert Gawłowicz

w kategorii Mężczyźni 1964 i starsi; dystans 5500 m:
1. Andrzej Majewski
2. Kazimierz Izdebski
3. Marek Czarnecki

w kategorii osoby z niepełnosprawnością; dystans 1100 m:
1. Maciej Sulej
2. Robert Pasko

w kategorii Kobiety nordic walking dystans 3300 m:
1. Jolanta Zapałowska
2. Monika Osińska
3. Monika Madej

w kategorii OPEN Mężczyźni nordic walking dystans 3300 m:
1. Paweł Kowalik
2. Tomasz Kwaśny
3. Artur Śledź

Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach otrzymali puchary, dyplomy i nagrody.

Wszyscy zawodnicy po ukończeniu biegu otrzymali medale okolicznościowe, a także posiłek.

Klaudia Kalinowska

LUK

eprasa.pl 2d6f1c50ff